



Renciści będą musieli dobrowolnie zwrócić nadpłacone pieniądze

Reketowanie emerytów

- Z przykrością muszę poinformować społeczeństwo, że właśnie wysłałem terytorialnym oddziałom Sodry rozkazy, w których upoważniam kierowników tych placówek do wyasygnowania przeplat z rent niektórych pracujących emerytów — oznajmił wczoraj podczas konferencji prasowej Aidas Pikiotas, przewodniczący zarządu Sodry.

Przed pięciu laty została przyjęta ustawa o emeryturach ubezpieczenia socjalnego. Ustawa ta głosiła, że pracujący emeryci, których wypłata przekracza 645 litów (półtora minimalnych miesięcznych wypłat) powinni otrzymywać wyłącznie tzw. bazową emeryturę, czyli 138 litów. Emeryci podpisywali też zobowiązanie, że będą informowali Sodrę o jakichkolwiek zmianach swego wynagrodzenia.

Jak oznajmił Pikiotas, większość emerytów dotrzymała słowa, jednak znalazły się wśród nich też „nieuczciwe osoby”.

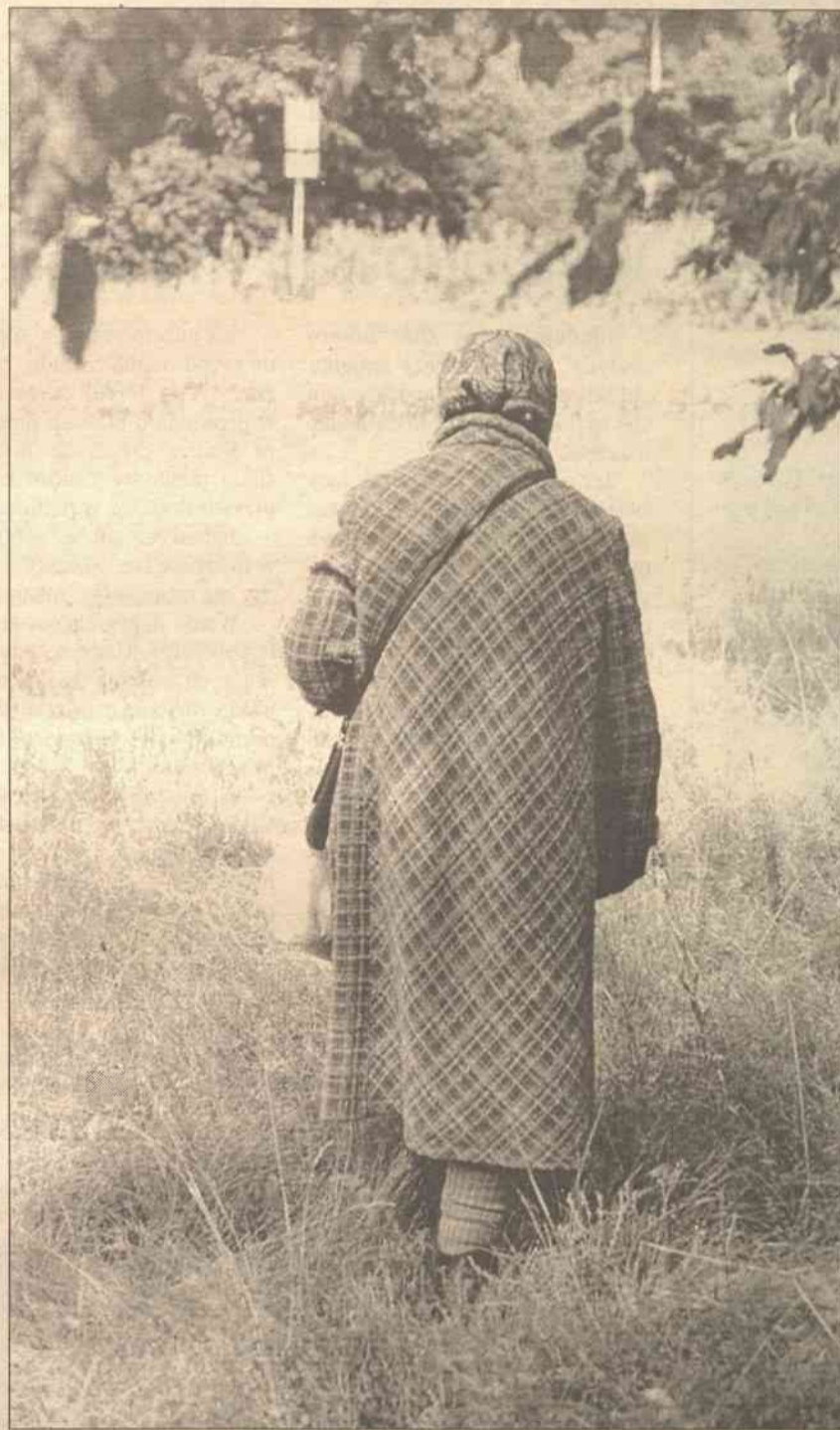
- Na skutki takich utajeń nie trzeba było długo czekać: za pięć lat suma przeplaczeń wynosi około 6 mln. litów. Jako nowy dyrektor Sodry muszę ten problem rozwiązać, co też właśnie czynię — wyjaśnił Aidas Pikiotas.

Rozwiązanie problemu ma wyglądać następująco: kierownictwo Sodry zwróciło się już do rządu z prośbą o zmianę porządku rejestracji osób ubezpieczonych. Nowy porządek ma polegać na tym, iż każdego miesiąca a dokładnie 15 dnia, pracodawcy będą wysyłali do terytorialnych kas funduszu informację o dochodach osoby ubezpieczonej. Pracownicy funduszu będą więc na bieżąco wiedzieli o wszystkich zmianach wypłat pracowników. Utworzą też bazę danych, na podstawie której będą decydowali, jaką emeryturę należy wypłacać danej osobie — całą czy bazową.

Tak ma wyglądać sprawa, jeśli nowy porządek zostanie zatwierdzony przez rząd.

Bardzo ciekawie natomiast wygląda ogłoszony przez Aidasa Pikiotasa sposób na wyasygnowanie przeplat od „nieuczciwych emerytów”.

(Dokończenie na str. 3)



Emeryci są najliczniejszą grupą społeczną na Litwie, mimo to "Sodra" (czytaj rząd) ewidentnie ich krzywdzą. I to za dwa miesiące do wyborów sejmowych
Fot. Marian Paluszkiwicz

"Telekomas" na program wsparcia szkolnictwa przeznaczy blisko 6 milionów litów

Połączenie ze światem - dla szkół

Wczoraj SA "Lietuvos telekomas" i Ministerstwo Oświaty i Nauki podpisały umowę, o wprowadzaniu w systemie oświaty wsparcia zakresie technologii informacji i komunikacji. Od września spółka rozpoczyna realizowanie programu wspierania oświaty, na który zamierza przeznaczyć blisko 6 milionów litów.

Minister Oświaty i Nauki Kornelijus Platelis podziękował "Telekomasowi" za to, że rozumie potrzeby szkolnictwa. Poinformował dziennikarzy, że rząd również zamierza przeznaczyć środki finansowe dla oświaty litewskiej. "Dążymy do tego, aby za dwa lata na dziesięciu uczniów przypadł jeden komputer" - powiedział minister.

Dyrektor generalny "LT" Tapio Paarma odnotował, że naszemu krajowi internet jest bardzo potrzebny. Wyraził nadzieję, że również inne firmy pójdą za przykładem "Telekomasu" i przeznaczą pieniądze na potrzeby oświaty.

Program wsparcia ma być zrealizowany w ciągu trzech lat i jest on podzielony na 10 projektów. Jest to, między innymi, instalowanie linii telefonicznych, internet dla największych miast Litwy, internet dla nauczycieli, którzy na ulgowych warunkach będą mogli korzystać z niego w domu, internet dla dzieci uzdolnionych, jak też niepełnosprawnych.

"Lietuvos telekomas" próbnie już realizował ten projekt w szkołach Litwy Po-

łudniowo - Wschodniej. W ciągu pół roku w tym regionie stworzono dla 200 placówek oświatowych ulgowe warunki do korzystania z internetu. Ponadto spółka zainstalowała 95 linii telefonicznych. Na ten projekt przeznaczono 300 000 litów.

Na konferencji prasowej przedstawiciele MON poinformowali, że do całkowitego skomputeryzowania szkół kraju potrzeba 68 milionów litów. Na oświatę dodatkowo przeznaczą pieniądze rząd i firmy prywatne. Pomoc ta wyniesie około 14 milionów litów.

Dzisiaj przedstawiciele "Telekomasu" mają się spotkać z prezydentem Valdasem Adamkusem, aby omówić programy wsparcia szkolnictwa.

Agnieszka Skinder

W NUMERZE:

Społeczeństwo

4



Festiwal Kultury Kresowej w Mragowie od lat jest hasłem dla wielu kresowiaków rozsianych po świecie. Jadą tu, aby zaczerpnąć haustu swej rodzimej mowy, pośpiewać razem pieśni, znane od lat najmłodszych. Tu, jak nigdzie indziej, daje się zrozumieć, jakie losy spotkały naszych rodaków, którzy zmuszeni byli porzucić kraj rodzinny.

Reportaż

6

- Już kilkadziesiąt lat żyję w tym piekle, nie wiem, ile jeszcze wytrzymam — wzdycha ciężko Elżbieta Bacewicz, mieszkanka ulicy Subocz, znajdującej się przy zakładzie betonowym SA "Markučiai".

- Jeśli zaczniemy teraz do wszystkich produkujących beton zakładów mieć takie pretensje, to należałoby zamknąć je wszystkie — tłumaczy Antanas Triponas, dyrektor generalny spółki.

Świat

10

W windzie zablokowanej podczas pożaru w wieży telewizyjnej w Ostankino (Moskwa), znaleziono zwłoki jednego strażaka i dwóch osób cywilnych.

Alvyra Kiesienė prosi mieszkańców Litwy o pomoc

Jeśli coś wiecie o Gediminasie i Valdasie Kiesusach oraz Alfonsasie Galminasie, którzy 6 lipca nie wrócili do domu, proszę zatelefonować pod numer (8-280) 51553.

Jeśli zauważyliście coś niezwykłego w swoim otoczeniu (np. ruch w prywatnej posesji, ktoś zaczął kupować więcej żywności itp.) bądź podczas podróży, wypoczynku, grybo zbiorów zobaczyliście coś podejrzanego, prosimy poinformować. Osoby, które udzielą cennej informacji rodzinom zaginionych, zostaną wynagrodzone.

Sentencja

Rzeczą najtrudniejszą, ale też i najbardziej konieczną, jest kochanie tego życia pośród częstokroć niezasłużonych cierpień.

Lew Tołstoj



Kalejdoskop aktualności

Spotkanie 5+3

Wczoraj wczesnym rankiem premier Andrius Kubilius udał się na spotkanie premierów krajów nordyckich i bałtyckich w estońskim mieście Pärnu.

W spotkaniu wezmą udział przywódcy rządu Szwecji, Norwegii, Finlandii, Islandii, Łotwy i Estonii.

Premierzy zamierzają omówić kwestie rozszerzenia Unii Europejskiej, polityki bezpieczeństwa europejskiego i regionalnego oraz współpracy w dziedzinie technologii informacyjnych. Spotkania przywódców rządów według formuły 5+3 przeprowadzane są od roku 1996.

Odpływ "mózgów"

Posel na Sejm, "jaunalietuvis" Stanislovas Buškevičius wyraził protest przeciwko werbowaniu litewskich specjalistów w zakresie technologii informacyjnych do pracy za granicą.

Niemcy, którym brakuje programistów komputerowych, ostatnio ogłosiły, że zatrudnią specjalistów komputerowych z innych krajów, w tym też z Litwy.

Coraz niższe zarobki

W lipcu średnia płaca w gospodarce kraju zmalała o 12,4 Lt, czyli o 1,1 % i wyniosła 1.089 Lt.

Realna płaca w ciągu roku zmniejszyła się o 5 %. Średnie miesięczne wypłacone (netto) wynagrodzenie, nie wliczając przedsiębiorstw indywidualnych (personalnych), wyniosła 767,7 Lt i w porównaniu z czerwcem zmniejszyło się o 1 %, a w porównaniu z ubiegłorocznym lipcem zmalała o 3,7 %.

Rosną straty LAL-u

W pierwszym półroczu br. spółka "Lietuvos avialinijos" (LAL) poniosła straty w wysokości 11,7 mln Lt, czyli prawie o 14 % więcej w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego.

W tym roku stracono prawie 4 mln Lt ze sprzedaży samolotu "Jetstar 731".

W roku ubiegłym LAL poniosły straty w wysokości 24,5 mln Lt, czyli siedmiokrotnie więcej niż w roku 1998, gdy spółka zamknęła rok mając 3,6 mln Lt straty. Kapitał zakładowy LAL wynosi 122,38 mln Lt, wszystkie akcje są własnością państwa.

Zwodowano nowoczesny statek

W końcu ubiegłego tygodnia ze stoczni "Baltija" wypłynął statek "Maersk Dori", którego budowę tu zakończono. W Federicii weźmie on udział w próbach holowania głównego dźwigu.

Nastąpi tu również oficjalne przekazanie statku, brytyjskiej firmie "Maersk UK". Jest to już czwarty zbudowany w portowym mieście nowoczesny holownik typu "Esvagt Observer", przeznaczony do obsługi morskich platform naftowych.

Tragiczny budżet

Przedstawiciel koalicji socjaldemokratycznej Algirdasa Brazauskasa - Vytenis Andriukaitis wzywa rząd do skupienia woli politycznej i podjęcia zmian w ustawie o tegorocznym budżecie, nie pozostawiając tej pracy przyszłemu Sejmowi.

Jak powiedział Andriukaitis, dane o pierwszym półroczu świadczą o pogłębiającym się kryzysie na Litwie, wzrastającym bezrobociu, zmniejszających się realnych dochodach. A ściąganie wpływów do budżetu, zdaniem parlamentarzysty "wygląda po prostu tragicznie".

Blżej nieznane terminy

Przebywający na Litwie główny doradca wiceprzewodniczącego komitetu spraw zagranicznych Senatu USA Michael Haltzel odmówił w Wilnie prognozowania, kiedy Litwa zostanie zaproszona do wstąpienia do NATO, bowiem, jak powiedział, nie są jeszcze znane nawet data i miejsce szczytu w Sojuszu.

Powiedział to dziennikarzom wczoraj po spotkaniu z prezydentem Valdasem Adamkusem.

Książka dla następcy

Eks-prezydent Algirdas Brazauskas wczoraj złożył wizytę prezydentowi Valdasowi Adamkusowi i wręczył mu swą książkę o pięciu latach władzy.

Oficjalna prezentacja książki Algirdasa Brazauskasa "Pięć lat prezydenta" ma odbyć się w środę.

Bez okresów przejściowych

Litwa poinformowała Łotwę, że rozważa możliwość zrezygnowania z próby do Unii Europejskiej o przyznanie okresu przejściowego w umowie krajów bałtyckich o wolnym handlu artykułami rolnymi.

Negocjatorzy obu krajów skonstatowali, że po tym, gdy Estonia jednostronnie i bez konsultacji z pozostałymi dwoma państwami bałtyckimi, wycofała prośbę w sprawie okresu przejściowego, znacznie zmalała ilość argumentów w sprawie potrzeby okresu przejściowego w dążeniu do utrzymania wolnego handlu artykułami rolnymi między trzema państwami bałtyckimi.

(ELTA, BNS)

Nakłanianie do głodowania należy uważać za przestępstwo, sędzi Vytautas Landsbergis Karmić na siłę?

Wczoraj przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis oświadczył, że rozpatruje możliwość zainicjowania poprawek do Kodeksu Karnego, zgodnie z którymi nakłanianie do samobójstwa powinno być uważane za przestępstwo.

Zdaniem przewodniczącego Sejmu, do określenia takich przestępczych działań należy zaliczyć również nakłanianie do głodowania, bowiem „popętnić samobójstwo można też przez głodowanie”. Wyraził on również przypuszczenie, czy za plecami organizujących akcje głodowe robotników nie stoją jakieś siły, zmierzające do swych celów politycznych. Vytautas Landsbergis nie wyszczególnił tych sił, jednakże powiedział, że

przyszły rząd, który przyjdzie do Sejmu po wyborach, jest zainteresowany, aby „czyjeś życie wisiało na włosku obecnie, nie zaś po wyborach do Sejmu”.

Przedstawiciele opozycji kategorycznie odrzucili podejrzenia przywódcy Partii Konserwatystów. Jak powiedzieli przedstawiciele koalicji socjaldemokratycznej Česlovas Juršenas i Vytenis Andriukaitis, którzy przemawiali po Landsbergisie, „za plecami głodujących stoją tylko widmo biedy i nędzy oraz ich rodziny”.

Na konferencji prasowej przewodniczący Sejmu wyraził również wątpliwość, czy czasami wierzyciele i robotnicy przedsiębiorstw nie porozumieli się pota-

jennie lub jawnie z właścicielami przedsiębiorstw w sprawie kontynuowania agonii przedsiębiorstw.

Jak twierdził przewodniczący Sejmu, w spółce „Inkaras” nocami pracowano, a wytworzoną produkcję sprzedawano na bazarze w Gardiūnai.

- Wątpię, że przedstawiciele związku zawodowego nie wiedzieli o tym – powiedział Landsbergis.

Twierdził on, że przyjęte jeszcze w 1997 r. ustawy o bankructwie dają rozległe możliwości, zarówno wierzycielom, jak też robotnikom oraz instytucjom państwowym, domagania się ogłoszenia bankructwa niewypłacalnego przedsiębiorstwa.

(BNS)

Pracownicy "Inkaro avalyne" zamierzają zwycięstwo uczcić szampanem

Wygłodowali milion litów

Głodujący przy ZSA "Inkaro avalyne" oraz strzegący majątku spółki pracownicy spodziewają się, że już w środę będą obchodzili święto.

Jak powiedział przewodniczący związku zawodowego ZSA "Inkaro avalyne" Kazimieras Ruževskis, administrator spółki Edvardas Kochauskas ma już połowę sumy pieniędzy, niezbędnej do rozliczenia się z pracownikami.

- Spodziewamy się, że pozostałą sumę uda się zebrać w tych dniach i już w środę będziemy pili szampana - powiedział Ruževskis.

Obecnie w "Inkarasie" prowadzi się inwentaryzację pozostałej produkcji. Lider związku zawodowego jest przekonany, że ze sprzedaży tej produkcji powinno wpływać blisko milion litów, na który czekają robotnicy.

Jak informowano, w sobotę rano przed bramą zakładu "Inkaras" zebrało się blisko paręset osób, w przededniu bowiem ogłoszono, że władze przydzielią niezbędną sumę pieniędzy i może ona być przywieziona już w południe.

Jednakże, ani w sobotę, ani w niedzielę nie znaleziono pieniędzy dla robotników "Inkarasu".

Wtedy Ruževskis stwierdził, że ma obietnice władz, iż żądania głodujących zostaną spełnione, jednakże dokładnie jeszcze nie wiadomo, kiedy pieniądze zostaną przydzielone.

W niedzielę prezydent kraju Valdas Adamkus odwiedził premiera Andriusa Kubiliusa w jego rezydencji w Turniszkach, gdzie politycy w ciągu kilku godzin dyskutowali, jak dopomóc robotnikom upadłego przedsiębiorstwa.

W rozmowie uczestniczył również minister gospodarki Valentinas Miklakis.

Jednocześnie pięciu robotników "Inkaro avalyne", którzy już 28 dni głodują przed bramą spółki, nie zważają na apele ani przywódcy kraju, ani przedstawicieli rządu o przerwanie akcji protestu.

Pracownicy "Inkaro avalyne", którzy nie otrzymywali wynagrodzeń od ponad roku, 1 sierpnia rozpoczęli akcję głodową. W pierwszym tygodniu głodowało 10 osób, jednakże później 5 wycieńczonych kobiet umieszczono w szpitalu.

Pozostałych pięciu robotników "Inkarasu", którzy głodują przed bramą zakładu od 1 sierpnia, zgadza się przerwać akcję głodową tylko wtedy, jeśli robotnikom wypłaci się chociażby 1 mln Lt.

(BNS)

Pani Halinie Moroz,
kierownicze Wydziału Ogólnego
Administracji Samorządu rejonu wileńskiego,
z okazji pięknego Jubileuszu
przesyłamy serdeczne pozdrowienia
wraz z życzeniami: pogodnego nastroju,
dobrego zdrowia, szczęścia rodzinnego,
sukcesów w pracy oraz wszelkiej pomyślności.
Samorząd rejonu wileńskiego

A.P.T. "Juwetura" zaprasza: 7-10 września: Częstochowa - Kraków - Wieliczka, 6-15 października: Rzym, 6-13 listopada: Ziemia Święta (Nazarret - Betlejem - Jerozolima).
Wilnius, Bazilijonu 3,
tel. 31-40-06, 64-59-52, (8-299) 86125.

Pij "Nałęczowiankę" - wygraj Amerykańską podróż!

Przynies lub przyslij trzy górne etykiety z butelek wody mineralnej "Nałęczowianka" pojemności 1,5l lub 1.25l na adres "Euroreklama", pokój 106, Laisvės pr. 60, Vilnius 2056.

Słuchaj radia ZNAD WILNĘ 103.8 FM od poniedziałku do piątku, o 8:30 i w sobotę, o 9:45, i wygraj ponad siedem litrów wody mineralnej, kuszulki i inne nagrody. Wśród uczestników akcji rozlosujemy główną nagrodę jesienny pobyt dla dwóch osób na słonecznym wybrzeżu Tunezji. Finał gry 2 września. Zwycięzców zawiadomimy na antenie radia oraz telefonicznie.

AKCJA Nałęczowianka - źródło, które bije dla Ciebie!

SEB składa ofertę w sprawie nabycia „Vilniaus bankas”

Bałtycka ekspansja banku szwedzkiego

Grupa szwedzkich banków SEB postanowiła zgłosić ofertę w sprawie nabycia za gotówkę pozostałych akcji „Vilniaus bankas”. Planuje się również złożenie podobnych propozycji nabycia akcji banku „Uhispank” (Estonia) i banku „Unibanka” (Łotwa).

SEB zamierza utworzyć grupę banków, która byłaby oczywistym liderem na rynku państw bałtyckich i której działalność byłaby skierowana na Europę.

SEB planuje złożenie oficjalnej oferty w sprawie nabycia pozostałych emitowanych akcji „Vilniaus bankas” w cenie 40 Lt za jedną akcję, która jest o 40 % wyższa od ce-

ny, ustalonej podczas zamknięcia giełdy w piątek. Grupa SEB proponuje zainwestowanie do trzech banków ogólnej sumy 835 mln Lt zgodnie z obecnym kursem wymiany waluty. Tę proponowaną transakcję powinny zatwierdzić instytucje władzy, więc obecnie grupa SEB sporządza podania do odpowiednich instytucji władzy Litwy i Szwecji.

Obecna kapitalizacja rynku trzech banków wynosi 1,2 mld Lt. Ogólny ich majątek kształtuje się na poziomie 10 mld Lt. Banki te, obsługując 759 tys. drobnych klientów i 114 tys. spółek, obejmują 28 % rynku wkładów i 35 % rynku pożyczek w krajach bałtyckich,

więc trzy banki są oczywistymi liderami w walce konkurencyjnej. Banki posiadają ogółem 194 filie, a liczba pracowników, których zatrudniają wynosi 4115.

SEB należy do największych grup finansowych w Skandynawii, posiada 384 mld Lt zasobów finansowych i ogólny majątek, szacowany na 460 mld Lt (według danych z 30 czerwca 2000 r.). Ogólnie wynik działalności grupy w ciągu pierwszych 6 miesięcy 2000 r. kształtował się na poziomie 2,7 mld Lt. Grupa SEB ma obecnie filie w 20 krajach i około 20 tys. pracowników.

(ELTA)

W restauracji nie ma ogniska salmonellozy

„Stumbras” zaprzecza

Kierownictwo spółki akcyjnej specjalnego przeznaczenia „Stumbras” zaprzecza wiadomościom, że ich klienci, spożywając produkty wytwarzane w restauracji spółki, zarazili się salmonellozą.

Jak informowano, w ubiegłym tygodniu Ministerstwo Zdrowia opublikowało komunikat, że w Kownie zarejestrowano dwa źródła salmonellozy.

Zgodnie z tym komunikatem,

jedno źródło zarejestrowano w restauracji „Stumbras”.

19 sierpnia w tej restauracji odbywało się wesele z udziałem 40 osób. Na początku ubiegłego tygodnia 7 spośród nich zwróciło się do lekarza i zostało umieszczonych w Kowieńskim Szpitalu Zakaźnym. U trzech chorych w wyniku badań bakteriologicznych stwierdzono salmonellozę.

Inne źródło salmonellozy usta-

lono w prywatnej posiadłości, gdzie 18 sierpnia również odbywała się uczta weselna. Uczestniczyło w niej 36 osób. Potrawy na to przyjęcie przygotowywały wynajęte gosposie.

11 osób, które uczestniczyły w tym przyjęciu, zwróciły się do placówek medycznych, u nich również na podstawie badań bakteriologicznych stwierdzono salmonellozę.

Dozbieranie wojska litewskiego

Transportery z Niemiec

Wczoraj wiceminister ochrony kraju Romas Kilikauskas i dowódca zmotoryzowanej brygady piechoty „Geležinis vilkas”, pułkownik Jonas Vytautas Žukas wyjechali do Niemiec, aby przyjąć transportery opancerzone M-113, które Niemcy nieodpłatnie przekazują wojsku litewskiemu.

Umowę w sprawie przekazania 67 transporterów opancerzonych wiceminister Romas Kilikauskas i sekretarz stanu niemieckiego Ministerstwa Obrony Walther

Stutzle podpisali 31 marca br. w Berlinie.

Wczoraj w zakładach w Neubrandenburg, gdzie na koszt Bundeswehry odnawiany jest ten sprzęt, uroczystie przekazano pierwszy transporter.

Przekazywane przez Niemcy w darze transportery nie są nowe, ale są w dobrym stanie. Litwa otrzyma je od Niemiec bez uzbrojenia. Litwini większą część transporterów wyposażą w uzbrojenie, resztę zaś pozostawią na

części zamienne.

Litwa spodziewa się, że otrzyma od Niemiec również więcej takich pojazdów.

Wiceminister Kilikauskas i pułkownik Žukas odwiedzą również 425 batalion artylerii w Lenitz, gdzie spotkają się z żołnierzami batalionu, którzy uczestniczyli w akcji uporządkowania na Litwie grobów żołnierzy poległych w latach pierwszej i drugiej wojen światowych.

(BNS)



Wczoraj na Górze Trzech Krzyży odbył się międzynarodowy plener malarski z cyklu „Powroty do źródła”.

Organizatorem pleneru jest mieszczące się w Bielsku-Białej Biuro Współpracy Kulturalnej i Artystycznej z Polonią Świata „AD-SUM”.

Jak powiedziała Beata Maria Godek, dyrektorka Biura oraz organizatorka pleneru, w przedsięwzięciu bierze udział 21 zawodowych artystów z Polski, Czech, Białorusi, Ukrainy, Francji i Rosji.

- Celem działalności Biura jest zrzeszanie polonijnych artystów z całego świata. Organizujemy spotkania kulturalne, wystawy i plenery. Każdego roku przeprowadzane są dwa plenery: krajowy i zagraniczny. W tym roku plener zagraniczny odbywał się we Francji. Natomiast krajowy przebiega obecnie w Polsce, w Nowogrodzie nad Narwią. Chcieliśmy zapoznać uczestników pleneru z urokami wschodnich kresów, więc przywieźliśmy ich na wycieczkę do Wilna — powiedziała „Kurierowi” Beata Maria Godek.

Dzisiaj artyści spotykają się z wileńskimi kolegami w Polskiej Galerii Artystycznej „Znad Wilii”.

S. K.
Fot. Marian Paluszkiewicz

Reketowanie emerytów

(Dokończenie ze str. 1)

- Kierownicy oddziałów będą musieli utworzyć z takimi emerytami indywidualne rozkłady, na podstawie których emeryci będą zwracali przeplaty. Uważam, że takie rozwiązanie problemu jest znakiem lojalności funduszu wobec emerytów, ponieważ nie określiliśmy konkretnego terminu zwrotu pieniędzy. Emeryta sam ustali kiedy i jak będzie je spłacał — zauważył dyrektor Sodry.

Podkreślił też, że nie może być nawet mowy o oprotestowaniu przez emerytów tego postanowienia.

- Taka jest ustawa, a więc jest to zgodne z prawem. Jeśli ktoś dobrowolnie nie zechce zwrócić przeplaty, będzie musiał pogodzić się z faktem, iż pieniądze te zostaną mu potrącone z emerytury — dobitnie zaznaczył Pikiotas.

Dyrektor Sodry przyznał jednak, że problem z przeplatami powstał z winy pracowników funduszu ubezpieczeniowego, którzy zaniedbali swe obowiązki źle kon-

trolując porządek wypłacania emerytur.

Powstaje więc pytanie, dlaczego karani są nie oni, tylko emeryci. Odpowiedź Aidasa Pikiotasa zaskoczyła dziennikarzy.

- Nikt nikogo nie karze. Emeryci wcale nie ucierpią. Owszem, niektórzy z nich otrzymają mniejsze emerytury, ale zapewniam was, że za takie pieniądze da się przeżyć.

Po takiej „humanistycznej” odpowiedzi z sali padło pytanie, czy fundusz zamierza wyasygnować przeplaty od martwych „nieuczciwych” emerytów.

- Oczywiście, że nie — wspomniał Pikiotas.

Zwrócić przeplaty, niestety, będą musieli obecnie nie pracujący emeryci, którzy otrzymywali „nielegalne pieniądze” w ciągu ostatnich pięciu lat.

Na razie nie wiadomo, kiedy rozpocznie się wyasygnowanie przeplat, Sodra czeka na zezwolenie rządu.

Sabina Kozłowska



Omówienie projektów przewidzianych w dwustronnej umowie — taki był cel ministra środowiska Szwecji Kjella Larssona (od prawej), który wczoraj przebywał w Ministerstwie Ochrony Środowiska.

Szwecja stale udziela Litwie pomocy technicznej w różnych dziedzinach. Kraj ten zainwestował około 600 mln koron do projektów budowy oczyszczalni w Kownie i Kłajpedzie, przydzielił 155 mln koron na zwiększenie bezpieczeństwa Ignalińskiej Elektrowni Atomowej.

W tym roku Szwedzi zamierzają dalej finansować projekt ochrony środowiska Szawel i na ten cel przydzielili dodatkowo 5,2 mln Lt, stale udzielając pomocy naszym specjalistom ochrony środowiska.

Fot. ELTA

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95
E-mail: arsviva@post.omnitel.net

HOTEL ARS VIVA

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

Radny m. Wilna, Wasilij Fiodorow, przyjmuje mieszkańców, w ostatni czwartek każdego miesiąca, w Wileńskim Centrum Rekreacyjnym pod adresem Pergalės 8, gab. 307 (Nowa Wilejka) od godz. 16.00 do 18.00.

Jednocześnie będą udzielane bezpłatne porady prawne.

Konkurs „Co wiemy o kinie Lietuva“ Szcześliwa dziesiątka

Dzisiaj podajemy nazwiska zwycięzców konkursu:

- 1 miejsce - Zofia Moroz
2 miejsce - Franciszka Tarańczuk
3 miejsce - Lucja Dorniak

Nagrody pocieszenia otrzymają: Krystyna Łapin, Teodor Dunowski, Kazimierz Romejko, Edward Pietruszewicz, Stanisława Karnecka, Aneta Jankowicz, Stanisława Wołodkowicz. Serdecznie gratulujemy zwycięzcom i zapraszamy na uroczyste wręczenie nagród, które odbędzie się jutro, 30 sierpnia, w kinie „Lietuva“. Zbiórka przy kasie kina o 16.30. Czekamy.

Organizatorzy.

Zamieszczamy 6 prawidłowych odpowiedzi na pytania do konkursu „Co wiemy o kinie Lietuva“:

1. Jakie są wymiary ekranu dużej sali (długość, wysokość)?
Ekran - 200 m², długość - 20 m, wysokość 10 m
2. Czym się różnią krzesła ostatnich rzędów Sali 88?
W sali 88, w ostatnim rzędzie są „miłosne krzesła“
3. Co zdobi ścianę Sali 88?
Fotografie słynnych aktorów, reżyserów, nazwy filmów
4. Jacy znani ludzie filmowego świata odwiedzili kino „Lietuva“?
Peter Greenaway, Werner Herzog, Krzysztof Zanussi, Mike Leigh, Agnieszka Holland, grupa realizatorów filmu „Pan Tadeusz“
5. Jaka nagroda została wręczona milionowemu widzowi kina „Lietuva“?
Kamera wideo postępowych technologii JVC
6. Jaki sprzęt dźwiękowy jest zainstalowany w kinie?
Dolby Digital Surround-ex.

LIETUVA ul. Pylimo 17

WIELKA SALA

„Najlepszy przyjaciel“, godz. 10.00 (cena 5 litów), 12.00, 19.15, 21.30, USA, 2000 r., modernistyczny, komiczny, oryginalny dramat, reż. John Schlesinger, wyst. Madonna, Rupert Everett.

„Patriota“, godz. 14.00, USA, 2000 r., dramatyczna historia o wojnie, miłości i poświęceniu dla rodziny, reż. Roland Emmerich, wyst. Mel Gibson, Jason Isaakson, Joely Richardson, Tchéky Caryo, Tom Wilkinson, Chris Cooper.

„Afryka moich marzeń“, godz. 17.00, USA, 2000 r., dramat, wzruszająca historia życia w tajemniczej i magicznej Afryce, reż. Hugh Hudson, wyst. Kim Bassinger, Vincent

Perez, Eva Marie Saint, Liam Aiken.
SALA 88

„Pies-zjawa: droga Samuraja“, godz. 13.15, 15.15, 19.30, 21.30, Francja, Niemcy, Japonia, magiczna, oryginalna historia gangsterska, nie polecamy dzieciom do lat 12, reż. Jim Jarmusch, wyst. Forest Whitaker, John Tormey, Henry Silva.

„Prawidła domu Cider“, godz. 11.00, 17.15, USA, 2000 r., dramat historyczny, zdobywca 2 Oscarów, 5 nominacji do Oscara, jedna nominacja BAFTA, dwie nominacje „Złotego globu“, reż. Lasse Hallstrom, wyst. Tobey Maguire, Charlize Theron, Michael Caine.

Wjściówka: 10 Lt, w dniach pracy do godz. 14.00 - 8 Lt, dzieciom do lat 10 na filmy dziecięce - 5 Lt.

**KURIER
WILEŃSKI**

**- to niedroga i
skuteczna reklama**

Zapraszamy nie tylko do czytania, lecz i do ogłaszania się na łamach Kuriera Wileńskiego.

Codziennie do dyspozycji różne działy tematyczne: polityka, społeczeństwo, zdrowie, oświata, motoryzacja, gospodarka, zagranica, no i oczywiście sport.

Ceny reklam: Ogłoszenia drobne do 10 słów:

1 strona - 4,20 Lt	poszukuję pracy - gratis
ostatnia strona - 2,10 Lt	kupię, sprzedam - 5 Lt
2 - 3 strona - 1,90 Lt	ogłoszenie w ramce
strony tematyczne - 1,90 Lt	(10cm.kw.) - 15 Lt
strona z programem TV - 1,90 Lt	każde następne słowo - 1 Lt
strony tekstowe - 1,50 Lt	
(ceny za cm.kw. bez podatku VAT)	

Ogłoszenia specjalne:

kondolencje (do 40 cm. kw.) - 30 Lt
pozdrowienia (do 50 cm.kw.) - 35 Lt

Reklamę oraz ogłoszenia można zamówić:

- Birbynių 4, Vilnius, tel. 60 84 44
- Aušros Vartų 9 - 7, Vilnius, tel. 62 55 06
- Rinktinės 50, Vilnius, I piętro
- Olandų 3, Vilnius, tel. 25 30 55
- Pramonės 97, Vilnius (N. Wilnia), tel. 67 25 03

Losy kresowiaków, rozproszonych po świecie, wzruszają i uczą

Bycie razem

Festiwal Kultury Kresowej w Mragowie od lat jest hasłem dla wielu kresowiaków rozsianych po świecie. Jadą tu, aby zacerpnąć haust swej rodzimej mowy, pośpiewać razem pieśni, znane od lat najmłodszych. Tu, jak nigdzie indziej, daje się zrozumieć, jakie losy spotkały naszych rodaków, którzy zmuszeni byli porzucić kraj rodzinny. Dziś przyjeżdżają do Mragowa, jak niektórzy określają stolicy kresowej, bo niewymownie tęsknią do bycia razem.

Wśród wielu gości tegorocznego, szóstego już festiwalu, byli Państwo Szkopiakowie, Emilia i Zygmunt. Ona - rodem z Wileńszczyzny, on - rodowity Pomorzanie. Tam, w Anglii, gdzie los ich połączył, sferą działalności pana Zygmunta jest troska o Polaków, mieszkających w Europie. Czyli kresowiaci stali się mu bliscy zarówno ze względu na pochodzenie żony, jak też z racji pełnienia funkcji społecznych. Zygmunt Szkopiak jest bowiem prezesem Europejskiej Rady Wspólnot Polonijnych.

Emilia z domu Wójcik

Przez wszystkie lata powojenne nękał ją wielki ból rodzinny. Tragedia katyńska nie ominęła jej domu w Baranowiczach. Ojciec, oficer polski, podzielił los tysięcy swoich rodaków - został zamordowany w lesie pod Charkowem. Pani Emilia jechała na poświęcenie katyńskiego cmentarza, gdzie spoczywają polegli Polacy, niczym na pogrzeb swego ojca. Po tylu latach fałszu i przemilczenia prawdy, poświęcono ziemię, która przyjęła jej ojca. „To było niesamowite przeżycie. Wszyscy, którzy jechaliśmy do tego męczeńskiego miejsca spoczynku najbliższych, czuliśmy to samo - jedziemy na pogrzeb” - mówi pani Emilia.

Miała niespełna 10 lat, gdy 13 września 1940 roku, gdy już ojca nie było, matkę, ją i młodszą siostrę wywieziono na Syberię. Polska została okupowana przez sowieńców. Niedługo, co prawda tam się męczyli, gdyż matka została skierowana na budowę kolei żelaznej pod Archangielskiem. Los tułacza nie ominął dziewczynki jak i wielu sybiraków - Polaków, uratowała ich powstająca armia Andersa. Przez trzy miesiące mama czyniła starania, aby dziewczynki wydelegować do armii. Wstąpiły do junaków, przeszły musztry wojenne, ćwiczenia. Była to jedyna droga przeżycia i wydobycia się z piekła syberyjskiego.

Dzieci skierowano do Persji, kobiety, w tej liczbie mamę, do Iraku. Pani Emilia wspomina, że w Te-



Przeżyli ze sobą już niemal pół wieku - Pomorzanie z Kresowianką

heranie ciężko zachorowała, leżała w szpitalu, z mamą kontakt był urwany. Jednak młodzianka dziewczyna samodzielnie podjęła decyzję - zapisała się na wyjazd do Afryki. W Północnej Rodezji odnalazła ją dzięki pomocy Czerwonego Krzyża matka, która razem z wojskiem Andersa trafiła do Palestyny. Dalsze koleje losu potoczyły się szybciej i pomyślniej - w 1947 roku byli już w Anglii.

Tam, w Londynie zdała maturę i tam poznała swego męża, którego spotkał podobny los - tułacza. Z tą różnicą, że wywieziony był nie do mroźnej i dzikiej Syberii, ale do Austrii, na pogranicze z Włochami. Przeżyli z mężem już 49 lat.

Zygmunt Szkopiak, Pomorzanie

Gdy Polskę zajęli Niemcy, gospodarstwo rolne pod Bydgoszczą, należące do rodziny Szkopiaków, zajęli okupanci. Gospodarzy wywieźli, szczęśliwym trafem, jak zaznaczył pan Zygmunt, do Austrii. Pracowali na gospodarstwie, obcym, rzecz jasna, całą rodziną. „Bo byliśmy «wygodni» dla gospodarzy - rodzice stosunkowo młodzi, nie przekroczyli czterdziestki i my z siostrą. Miałem 14, siostra - 10 lat. Więc siła robocza niezła. W porównaniu z losem żony, mieliśmy nie najgorzej” - mówi pan Zygmunt. Jednak do Polski, po wojnie okupowanej przez bolszewików, ojciec wracać nie chciał. Był 20 lat żołnierzem i nienawidził sowieńców, jak przystało legionistom.

Osiemnastoletni Zygmunt również doświadczył „dobrodziejstwa” armii Andersa. I jak wszyscy niemal, którzy zostali przy życiu, znalazł się w Anglii.

Razem

Nie były to łatwe początki życia na obczyźnie. Tylko pracowitość w tym kraju się liczy. Powiadają dziś, że Anglicy emigrację polską

przyjęli przychylnie dlatego, że Polacy są pracowici, ambitni i nie czekają na mannę z nieba. Nie czekali, że Anglicy im pomogą, ale sami wykazywali się przedsiębiorczością. Zdobyli bardzo wiele. A przede wszystkim wychowali trójkę dzieci. Są dziś ludźmi mającymi. Pan Zygmunt zajmował wysokie stanowisko w przemyśle atomowym Wielkiej Brytanii, w środowisku polskim pełnił funkcje ministra na wychodźstwie.

„Gdy zechciałem wrócić do swego obywatelstwa polskiego, które mi zostało odebrane nie z mojej woli, władze angielskie kierowały się jedynym kryterium - abym był lojalny wobec Anglii. Takie to proste i logiczne. Jestem obywatelem obu państw. Zdaję sobie sprawę, jak Polakom wileńskim, którzy również nie z własnej woli zostali pozbawieni obywatelstwa polskiego, zależy na odzyskaniu tego obywatelstwa, ale tę decyzję musi podjąć Państwo Litewskie. Nie wszystkie kraje pozwalają na podwójne obywatelstwo. Dlatego też wydaje się nam, że Karta Polaka byłaby dla nas najwłaściwszą formą uznania jedności z Macierzą” - powiedział prezes Europejskiej Rady Wspólnoty Polonijnej. Jak zaznaczył, Senat RP, zanim opracował propozycje ustawodawcze na ten temat, radził się również ze wspólnotą europejską i w 80 proc. jej propozycje zostały uwzględnione.

Posiadacz Karty Polaka tuż po przekroczeniu granicy Polski, będzie miał wszelkie prawa, jakie przysługują w Polsce jej obywatelom - będzie mógł być oficjalnie zatrudniony, nabyć posiadłość i in.

Państwo Szkopiakowie szykują się do swych złotych godów. Wiedzą, że podobnie, jak na poprzednich jubileuszach ich wspólnego życia, niespodziankę im sprawią dzieci.

Krystyna Adamowicz
Fot. Jerzy Karpowicz

Instytut Polski w Wilnie zaprasza na seanse filmowe. Filmy są wyświetlane z kaset wideo w oryginalnej wersji językowej. Początek o godz. 17.00. Wstęp wolny

W najbliższym czasie

Dwudziestolecie Solidarności
29.08 - „Lider”
(film dokumentalny o Lechu Wałęsie, reż. Andrzej Trzosa-Rastawiecki, 1990, 82 min.)

Rocznica Września

5.09 - „Zakazane piosenki”
(reż. Leonard Buczkowski, 1946, 100 min.)

Rok Reymontowski

12.09 - „Chłopi”, cz. I (reż. Jan Rybkowski, 1973, 93 min.)
13.09 - „Chłopi”, cz. II (92 min.)

Rocznica agresji ZSRR na Polskę

15.09 - „Zbrodnia Katyńska”
(reż. Maciej Sieński, Marek Władarski, 1990),
„Las Katyński” (reż. Marcel Łoziński, 1990).

Rok Reymontowski
19.09 - „Ziemia obiecana”
(reż. Andrzej Wajda, 1974, 170 min.)

Instytut Polski w Wilnie - ul. Švi-trigailos 6/15, tel. 65-12-94

Towarzystwa ubezpieczeniowe obiecują pogodną jesień życia

Kosztowna starość

Czy warto ubezpieczyć własne życie lub starość? To zależy. Polisa na życie daje nam pewność, że w razie śmierci nie pozostawimy bliskich bez środków do życia. Inny jej rodzaj - na dożycie - gdy wolimy raczej zapewnić sobie lepszą starość, gwarantuje, że będziemy mieli środki na uzupełnienie głodowej emerytury, którą nam zapewni SoDra.

Właściwie, ubezpieczenia dobrowolne powinny stać się podstawą ubezpieczeń emerytalnych w przyszłości. Jednak stać na to jedynie ludzi młodych, zdrowych i bogatych.

Jeśli myślimy o zabezpieczeniu przyszłości swojej i swoich bliskich, powinniśmy ubezpieczać się w jak najmłodszy wiek, bo im człowiek młodszy, tym składka niższa. Niektóre towarzystwa ubezpieczają też osoby w podeszłym wieku, ale wówczas składki są bardzo wysokie.

Dowiemy się później

Polisę na życie kupuje człowiek około trzydziestki, który nie narzeka na zdrowie oraz sytuację materialną. Ale o tym, czy była to transakcja udana, dowiedzą się bliscy po jego śmierci albo też on sam dopiero po wielu latach, gdy

jest już stary, często też chory i biedny. Radzieckie ubezpieczenia dla wielu stały się dobrą nauką na wiele lat, a nie ufając państwu, czy można zaufać osobom prywatnym niby dbającym o nasze dobro? Tym bardziej, że tych "niby dbających" w naszym kraju nie brakuje.

- A jednak mogę stwierdzić, że ludzie ufają ubezpieczycielom, tym którzy słów nie rzucają na wiatr, ci, którzy zdobyli już autorytet i renomę. "Drauda" ma udziały kapitału zagranicznego. Wszystkie kwoty są przywiązane do marki niemieckiej i są wypłacane z uwzględnieniem kursu w dniu wypłaty. Pieniądze są ulokowane bardziej niż bezpiecznie, ubezpieczenia są dodatkowo asekurowane - zapewnia Robertas Šuliauskas, referent wydziału marketingu firmy ubezpieczeniowej "Drauda".

Rodzaje ubezpieczeń

Towarzystwa ubezpieczeniowe oferują ubezpieczenia życia o charakterze ochronnym, gdy pieniądze są wypłacane jedynie w przypadku śmierci ubezpieczonego w okresie ważności polisy, lub oszczędnościowym, gdy polisy służą do gromadzenia pieniędzy na przyszłą dodatkową emeryturę.

Często ubezpieczyciele proponują i jedno, i drugie w jednej polisie, gdy w odpowiednich proporcjach łączona jest funkcja ochronna z oszczędnościową.

Od 1 czerwca 1998 roku w naszym kraju jest ustalone minimalne wynagrodzenie 430 Lt. Osoba, która podpisała umowę o oszczędnościowym charakterze na okres dziesięciu lub więcej lat ma ulgi podatkowe. Wówczas, z uwzględnieniem tych ulg, w ciągu roku można otrzymać o 567,60 Lt więcej z tytułu płacy. Korzystając z tego typu polisy można zaoszczędzić do 30 proc. należności. Na przykład trzydziestoletnia kobieta podpisała umowę oszczędnościową na okres 30 lat, każdego roku wpłacając po 2 tysiące litów. Suma ubezpieczenia wyniosłaby 82078 Lt, przy czym jest ona przywiązana do kursu marki niemieckiej: 10 marek - 2 Lt. Z powodu ulg podatkowych każdego roku kobieta otrzyma o 567,60 Lt więcej własnego wynagrodzenia, więc zapłaci nie 2 tys. litów, a 1432,40 Lt w ciągu roku. Po wygaśnięciu terminu ważności polisy kobieta może otrzymać około 120 tys. litów, chociaż wpłaciła składki tylko w wysokości około 45 tys. litów. Wygląda na bardzo dobry interes. A gdyby nie musielibyśmy płacić aż tylu procentów do SoDry, wielu młodych ludzi jak najbardziej zainteresowałaby taka perspektywa urzędzenia sobie pogodnej i niezależnej finansowo starości.

Taki jest przykład w ulotce reklamowej i prognoza. Ale zawsze istnieje ryzyko, że stracimy pieniądze zarówno w banku, jak też w domu. Ale, zapewne, ryzyko można również ubezpieczyć?

Polisę przymierzyć

- Polisę trzeba - jak buty - przymierzyć. Jeśli jesteśmy młodzi i zdrowi, to najprawdopodobniej nasze pieniądze przez te 30 lat rzeczywiście zostaną pomnożone i na starość otrzymamy więcej niż wpłaciliśmy. Ale ci, którym do emerytury zostało dziesięć i mniej lat, muszą się liczyć, że płacą więcej niż dostaną z powrotem. Może lepszym rozwiązaniem będą inwestycje w nieruchomości czy obligacje skarbowe. W wypadku śmierci matki, składki płacić nie trzeba, a ubezpieczenie zostanie wypłacone w pełnym zakresie. Oprócz tego, dopłacając do rocznej sumy ubezpieczenia około 60 litów, załatwimy dziecku również rentę sierocą na wypadek naszej śmierci - mówi Šuliauskas.



Właściwie, ubezpieczenia dobrowolne powinny stać się podstawą ubezpieczeń emerytalnych w przyszłości
Fot. archiwum

Rezygnacja możliwa

Rezygnacja z ubezpieczenia - na ogół możliwa, ale zwykle wiąże się z pewnymi warunkami. Należy je koniecznie poznać przed podpisaniem umowy. Rezygnacja po roku jest najgorsza, osoba traci wszystkie pieniądze, wpłacone w ciągu roku, podobnie jest po dwóch latach. Trzy lata składek dają możliwość zwrotu części wpłaconej kwoty, po czterech latach otrzymamy wszystko, co wpłaciliśmy. Jeżeli decydujemy na rozwiązanie umowy ubezpieczeniowej po pięciu latach, otrzymamy niewielką nadwyżkę. Takie są warunki w firmie "Drauda".

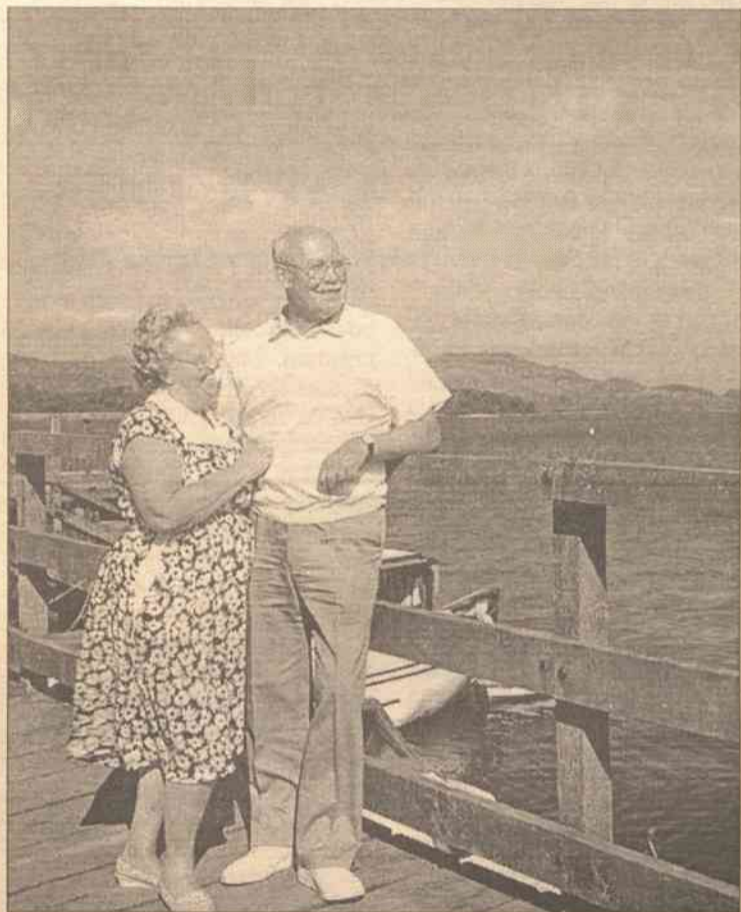
- Najlepiej umowy nie rozwiązywać, jeżeli jednak są pewne trudności finansowe, to można zmniejszyć sumę ubezpieczenia i podzielić na kolejne lata - twierdzi Robertas Šuliauskas.

Nikt niczego nie przewidzi

Każdy, kto kupuje polisę ubezpieczeniową, powinien bardzo uważnie przestudiować, tak zwane ogólne warunki ubezpieczenia,

które agenci dołączają do każdej polisy. Często ludzie wolą słuchać agenta, zwłaszcza, gdy obiecuje on złote góry, niż brnąć przez zawily tekst. Jednak musimy pamiętać, że w sądzie liczy się nie to, co powiedział agent, a to, co jest napisane. W każdym razie, ubezpieczenie życia w naszym kraju jest swego rodzaju kupowaniem kota w worku. Prognozowana w ulotce programowej trzy razy większa suma zawsze jest tylko możliwą, a nie realną. Nikt nie potrafi przewidzieć inflacji, wzrostu czy upadku gospodarczego oraz tego, co będzie działo się na giełdzie. Gdy ubezpieczenie obejmuje okres 30 lat, niestety, wielu rzeczy nie da się przewidzieć. W państwach Europy Zachodniej i innych krajach ubezpieczeniowo cywilizowanych problemy te dawno już rozwiązał rynek, z osobą nie ubezpieczoną, po prostu, nie będzie rozmawiał żaden bank, nikt nie udzieli jej kredytu na rozwój i produkcję. U nas natomiast jednakowo często można usłyszeć o powstaniu nowych towarzystw ubezpieczeniowych oraz ich bankructwie.

Alina Sobolewska



Ci, którym do emerytury zostało dziesięć i mniej lat, muszą się liczyć, że płacą więcej niż dostaną z powrotem
Fot. archiwum

Niepaństwowa uczelnia wyższa Zachodniopomorska Szkoła Biznesu (ZPSB) o orientacji europejskiej z siedzibą w Szczecinie (al. Wojska Polskiego 63, 70-476, Szczecin, tel. (+4891) 434 01 51), ogłasza rekrutację na studia licencjackie i magisterskie (wieczorowe i zaoczne) o kierunku ekonomii.

ZPSB jest jedną z najlepszych uczelni, plasującą się na 5 miejscu w rankingu 185 niepaństwowych szkół wyższych. W ramach studiów będą dostępne specjalizacje do wy-

boru: zarządzanie finansami, bankowość, rachunkowość, ubezpieczenia, finanse międzynarodowe, zarządzanie biznesem, handel zagraniczny, marketing, socjologia zachowań rynkowych, informatyka. Studia są prowadzone według programów skoordynowanych z programami najlepszych szkół biznesu w Europie poprzez uczestnictwo uczelni w Joint European Project TEMPUS, co zapewnia międzynarodową uznawalność dyplomów. Udział Szkoły w ekskluzywnym pro-

gramie MUCIA (Midwest Universities Consortium for International Activities, inc. USA) pozwala na prowadzenie wybranych wykładów przygotowanych przez najlepsze amerykańskie uniwersytety.

Partycypacja Szkoły w programie Unii Europejskiej ERASMUS-SOKRATES umożliwi najlepszym studentom w drodze konkursu przemienne studiowanie w europejskich uczelniach wyższych.

Absolwent ZPSB powinien znać dwa języki obce, które będą

udokumentowane certyfikatami według standardu ICC (International Certificate Conference).

Wykłady będą prowadzone w języku litewskim, polskim, angielskim, rosyjskim.

Rekrutacja odbędzie się w terminie 29.08. - 25.09. 2000. Początek zajęć od 01. 10.2000.

Szczegółowych informacji dotyczących rekrutacji i warunków studiów udziela Międzynarodowe Centrum Badań Naukowych i Edukacji (TMTMC) w dni pracy (godz. 8.00 - 17.00) pod adresem: ul. Kaukysos 18, p. 304, 2600 Vilnius, tel. (22) 60-11-51.

Dojazdy: od Dworca kolejowego (autobusowego) autobus Nr 31 (expr.), 34 do przystanku "Aud jas", 250 metrów po ul. Paplaujos do TMTMC.

(zam. 182)

„Ogród wygląda jak po wojnie atomowej”

„Nasz zakład nie zanieczyszcza środowiska, robiono wszelkie potwierdzające to badania”

Dwie strony muru — dwie racje

- Już kilkadziesiąt lat żyję w tym piekle, nie wiem, ile jeszcze wytrzymam — wzdycha ciężko Elżbieta Bacewicz, mieszkanka ulicy Subocz, znajdującej się przy zakładzie betonowym SA „Markučiai”.

Pani Elżbieta, jak sama mówi, połowę swego życia i zdrowia straciła walcząc „z tym monstrum”.

- Nasz zakład nie zanieczyszcza środowiska, robiono wszelkie potwierdzające to badania. Wprowadzamy też nową linię produkcyjną, mającą maksymalnie obniżyć hałas. Jeśli zaczniemy teraz do wszystkich produkujących beton zakładów mieć takie pretensje, jakie pani Elżbieta Bacewicz ma do nas, to w sumie należałoby zamknąć je wszystkie. Pozamykamy zakłady, setki ludzi straci pracę, ale za to środowisko „oczyszcimy”... Pracuje u nas 200 osób, któ-

re w wyniku takich akcji mogą stracić posesję. Z drugiej strony, jednak, rozumiem panią Elżbietę, że takie sąsiedztwo jest męczące — tłumaczy Antanas Triponas, dyrektor generalny spółki.

„Złowieszczy” osad

Pani Elżbieta miała 17 lat, gdy obok jej rodzinnego domu, w 1954 roku, wyrósł zakład.

- Mąż pracował przy jego budowie, to teraz mu wymawiam, że wybudował „toto” na moją głowę — z ironią oznajmia nasza rozmówczyni.

Pokazuje też założony w pobliżu domostwa ogródek.

- Zamiast warzyw i kwiatów — jakieś osmalone łodygi. Każda roślinka po kilku dniach zamienia się w takie oto „zjawy” — mówi Elż-

bieta Bacewicz i wyjaśnia przyczynę tego zjawiska. Według niej, winę za to ponosi zakład, a dokładnie jego złowieszczy kurz, który wiatr niesie prosto na pobliskie domostwa.

Jako dowód pani Elżbieta pokazuje szarawy osad na liściach krzaków i drzew.

- Chciałam zanieść te liście na badania do jakiegoś laboratorium, ale żeby je zrobiono trzeba wpłacić 200 litów. Dla mojej rodziny są to dość duże pieniądze — wzdycha.

Sąsiadka pani Elżbiety, pani Maria mieszka na tej samej ulicy, o kilka domów dalej. Jej ogródek graniczy z murem zakładu.

- Niedawno zjadłam ogórek z tamtej grządki i przyplaciłam za to ciężką alergię. Lekarz, który potem badał mnie, powiedział, że zjadłam jakąś zanieczyszczoną chemikaliami żywność. Ogród wygląda jak po wojnie atomowej. Otuchy nie dodaje też widoczna zza muru ogromna cysterna, która nawet nie wiem co w sobie kryje. Od huku, który zakład wydaje drżą wszystkie okna i naczynia w kuchni. Mam dwoje dzieci i boję się o ich przyszłość — żali się pani Maria.

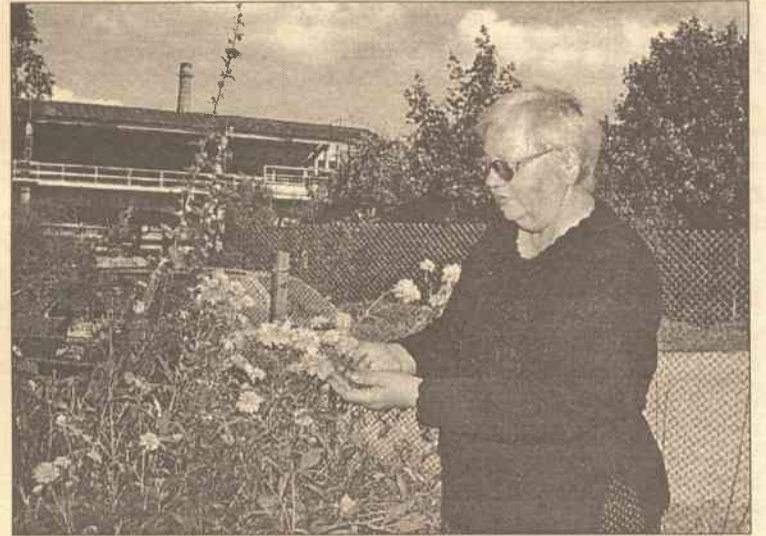
Z żalem mówi, że chociaż mieszka tutaj już 35 lat, nigdy nie przyzwyczai się do huku i wibracji.

- Nie wiem, w jaki sposób można zmienić tę sytuację, ale jedno jest pewne: tu ludzie mieszkać nie muszą — kategorycznie stwierdza.

Nowoczesne filtry

W marcu br. komisja powołana przez Państwową Inspekcję Ochrony Środowiska dokładnie zbadała, czy spółka „Markučiai” przestrzega wymogów ochrony środowiska. Badania wykazały, że wpływ przemysłowego kurzu, powstającego na terenie zakładu, nie przekracza dozwolonej normy.

- Posiadamy nowe, nie mające analogii w krajach bałtyckich, filtry wylapujące kurz. Jest to ekologicznie czysta technologia. Zamknęliśmy największe źródło ku-



„Zamiast kwiatów - jakieś osmalone łodygi” - wzdycha Elżbieta Bacewicz

rze — stare magazyny, w których składowaliśmy cement. Poza tym, produkujemy beton, a nie powiedzmy farby, czy wyroby z plastiku. Wiadomo przecież, że cement w swym składzie nie zawiera pierwiastków toksycznych — tłumaczy Antanas Triponas.

Dyrektor, oprowadzając nas po terytorium zakładu, wskazuje na liczne zielone trawniki i drzewa:

- Kurz powstaje w tych ścianach, jednak, jak widzimy, trawka jest zielona, listki też. A jabłoni co roku częściej nas jabłkami.

Co dzień — trzęsienie ziemi

Pani Elżbieta oznajmia ze smutkiem, że unoszący się w powietrzu kurz dałoby się jakoś przecierpieć, o wiele straszniejszy jest bowiem hałas, który „to monstrum wydaje”:

- Rano, gdzieś około godziny 5, oni tam ze zgrzytem otwierają jakieś formy. O 7 natomiast to już zaczyna się prawdziwe piekło, na głowy mieszkańców spada cała kaskada szarpających nerwy dźwięków: wybijanie tych form i huk, jak spod ziemi. Do tego jeszcze ta straszna wibracja, która sprawia, że codziennie przeżywamy swoiste trzęsienie ziemi. Czasami żartuję gorzko, że żyjemy tu jak króliki doświadczalne.

Samochody ciężarowe jadące z i do zakładu przejeżdżają uliczką Subocz.

- Wiadomo, że ciężarówka, to nie rower, jak już jedzie to ma się takie wrażenie, że to czołg albo traktor jaki. Człowiekowi, który tutaj nie mieszka, trudno będzie mnie zrozumieć — ale gdy kilka ciężarówek przejedzie tak w ciągu dnia, to pod wieczór jest się „dobitym” moralnie i fizycznie — wzdycha pani Elżbieta.

Dodaje też, że takie sąsiedztwo zrujnowało jej zdrowie: „Mam chore serce i płuca”.

Pani Elżbieta już od roku wysłała skargi do różnych instytucji — centrum zdrowia społecznego, państwowej inspekcji ochrony środowiska, samorządu. Napisała też do prezydenta.

W kwietniu pracownicy centrum zdrowia społecznego, na terenie domostwa rodziny Bumbulów, sąsiadów pani Elżbiety, wykonali badania, mające określić wysokość hałasu, wywoływanego przez zakład.

Wyniki badań, podpisane

przez dyrektora centrum Stanisłava Tarbunasa, świadczą, że poziom tego hałasu o kilka dB przewyższa dozwoloną normę. Z tego powodu dyrektor zobowiązał SA „Markučiai” do przygotowania planu o zainstalowaniu na terenie zakładu środków mających zmniejszyć skalę hałasu.

„Robimy wszystko, by huk się zmniejszył”

Antanas Triponas twierdzi, iż obecnie kierownictwo zakładu pokłada wszelkie starania, by obniżyć skalę hałasu.

- W 1999 roku wymontowaliśmy stare presy do produkcji chodników, właśnie te urządzenia powodowały największy hałas i wibrację. Na ich miejsce wstawiono nową, kosztującą 1,5 mln litów niemiecką linię produkcji firmy HESS. Między innymi, do produkcji naszych wyrobów używamy wysokiej jakości urządzeń, odpowiadających standardom Unii Europejskiej. Na przykład na miejscu hałaśliwej, starej, rosyjskiej kompresorowni zainstalowaliśmy nowoczesny węzeł do produkcji betonu, który kosztował nas 6 mln litów. Robimy to dla ulepszenia produkcji oraz myśląc o okolicznych mieszkańcach — mówi pan Triponas.

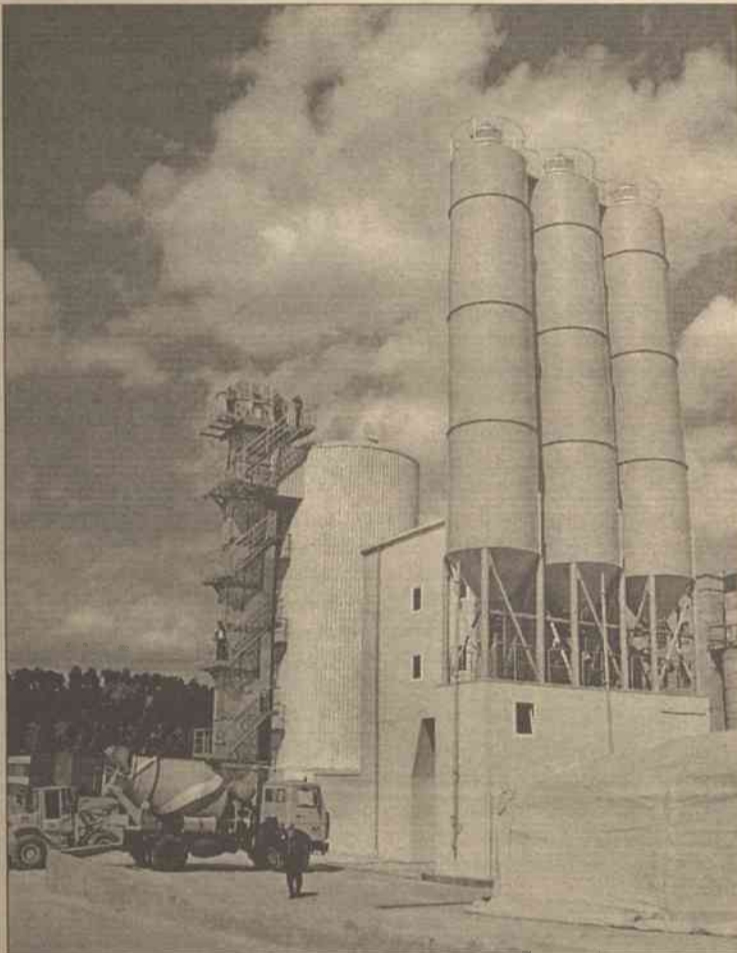
Na pytanie o gnębiących okolicznych mieszkańców wibracjach, pan Triponas odpowiada, że już od dłuższego czasu przy produkcji betonu zamiast starych płacówek wibracyjnych używa się wibratorów głębinnych, które powodują o wiele mniejszy hałas.

- W czerwcu br. wspólnie z Uniwersytetem Technicznym im. Giedymina przygotowaliśmy też program, który ma jeszcze bardziej obniżyć skalę hałasu. Prace według tego programu mają się w najbliższym czasie rozpocząć — wyjaśnia Antanas Triponas.

Na zakończenie rozmowy dyrektor SA „Markučiai” oznajmił:

- Chciałbym podkreślić, że nasz zakład jest miejscem pracy dla 200 osób, które sumiennie pracują, dlatego będziemy nadal starali się nie tylko zachować te miejsca pracy, ale też maksymalnie polepszać warunki. Rozumiem też w jakiej sytuacji są mieszkańcy okolicznych domów, jednak pokładamy wszelkie starania, aby to sąsiedztwo było bardziej miłe.

Sabina Kozłowska
Fot. Marian Paluszkiwicz



Zakład posiada nowe filtry wylapujące kurz



Za murem opasującym zakład mieszczą się ogródki miejscowych mieszkańców

Od 1 września w szkołach zaczną działać kilka programów związanych z prewencją narkotyków, samobójstw i przestępstw

Krótkie dzieciństwo

Z uwagi na fakt błyskawicznego rozpowszechnienia się narkotyków w szkołach Litwy, władze zaczęły wreszcie stanowczo reagować. Informowaliśmy już o narażeniu w samorządzie Wilna, którą zorganizował mer miasta. Ostatnio poruszenie tej sprawy notuje się na wyższym szczeblu, w tym w Ministerstwie Oświaty.

Jak poinformowała dyrektor Departamentu Polityki Socjalnej Rima Jasiulioniene, wśród innych środków prewencyjnych, powziętych w tym roku, proponuje się wprowadzenie systemu rejestracji osób odwiedzających szkoły oraz utworzenie ewidencji uczęszczania uczniów. Nie oznacza to bynajmniej, że będzie się wyrzucać ze szkół uczniów, którzy trafili w sieci narkotyków. Odwrotnie, przyłoży się wszelkie starania, aby

pomóc im, ich rodzicom. W tym celu planowane jest wprowadzenie w szkołach etatu pedagoga socjalnego.

Wielką wagę przykładając się będzie do stosunków nauczycieli i uczniów. Pedagog powinien rozmawiać z dzieckiem o jego problemach, korzystać z nietradycyjnych metod. Odpowiednio przygotować nauczyciela planuje się przez ośrodki Rozwoju.

Dzieciom o seksie i przestępczości

Uwzględniając rozpowszechnienie się narkotyków w szkołach, został zmodyfikowany program zdrowego wychowania. Celem jego jest zahartowanie uczniów na negatywne zjawiska społeczne. Zostanie wprowadzony program

dojrzałości płciowej i wychowania rodzinnego. Zdaniem organizatorów, dziecko od najmniejszych lat należy wychowywać jako przyszłą mamę lub przyszłego tatę. Właśnie rodzina, jako instytucja, jest i będzie najważniejszą w rozwiązywaniu problemów społecznych.

W tym roku szkolnym do przedszkoli na Litwie wprowadzony zostanie nowy program eksperymentalny o samobójstwach, przestępstwach i narkomanii „Młoda Europa”. Program ten będzie uczył dzieci przezwycięzać codzienne trudności, mówić o swoich uczuciach, poszukiwać sposobów rozwiązywania problemów oraz nieść pomoc potrzebującym. Ten program działa w placówkach przedszkolnych w Danii.

Przygotowała Irena Litwin

Niektórzy mieszkańcy pragną mieć w domu broń kolekcjonerską

Trudne rozstanie

W ciągu trzech miesięcy, od dnia wejścia w życie ustawy o dobrowolnym oddaniu ładunków wybuchowych, broni, naboju i zalegalizowaniu wszelkiego rodzaju amunicji, na Litwie dobrowolnie oddano 138 sztuk broni, co jest o wiele mniej niż w ciągu tego samego okresu roku ubiegłego (1255 sztuk).

Jak poinformował Departament Policji, w tym roku, z własnej woli, można oddać broń do 24 listopada.

Większą część amunicji mieszkańcy oddali, prosząc o jej zalegalizowanie.

Z taką prośbą do policji zwróciło się 61 właścicieli strzelb zwykłych, 45 właścicieli strzelb myśliwskich i 7 posiadaczy pistoletów. Niedużą ilość broni oddano z prośbą o przeróbkę (6), sprzedaż (4) i przekazanie na własność państwu (11) lub organizacji (4). Przerobiona broń najczęściej jest legalizowana jako kolekcjonerska. Koszty przeróbki ponosi właściciel.

Są też tacy, którzy w ubiegłym roku oddali swoją nielegalnie posiadaną broń, by ją zalegalizować, ale później o niej zapomnieli. Tylko w Głównym Komisariacie Poli-

cji w Wilnie przechowywane są 47 sztuk broni z ubiegłego roku, która jest już zalegalizowana, ale właściciele nie śpieszą z zarejestrowaniem jej na własne imię i zabraniem z komisariatu. Funkcjonariusze policji zdecydowali, że wszystkie odpowiednie dokumenty, potrzebne do otrzymania zezwolenia na posiadanie broni należy uporządkować w ciągu 5 miesięcy od momentu oddania broni. Po upływie tego terminu, osoba traci prawo na zarejestrowanie broni na własne imię.

(BNS)

Mając kilka mieszkań – wpisujemy tylko jedno

Bez stempla

Od 1 września br. wpis w dowodzie osobistym o stałym miejscu zamieszkania nie będzie obowiązkowy. Dane o miejscu zamieszkania oraz wyjeździe obywateli, mieszkających w centrach samorządowych, będą wpisywane do dokumentów dotyczących miejsca zamieszkania przez służby migracji w komisariatach policji.

W miejscowościach wiejskich lub w miastach, gdzie nie ma służb migracji, wpisów dokonają starości. Dane o wyjeździe obywatela ze

stałego miejsca zamieszkania powinny być wpisane do dokumentów dotyczących mieszkania na podstawie prośby właściciela lub osoby pełnomocnej. Dane o stałym miejscu zamieszkania do dowodu będą wpisywane na życzenie obywatela. Mieszkając w kilku miejscach, w dokumentach będzie zaznaczone tylko jedno. W wypadku zmiany mieszkania trzeba będzie przedstawić prośbę.

Nowe przepisy przewidują również to, że obywatelowi, który

przedstawi dokumenty o wymianie dowodu osobistego, będzie wydana tymczasowa legitymacja obywatela. Dotychczas taki dokument otrzymywały tylko te osoby, które zgubiły dowód.

Do nowego porządku deklarowania miejsca zamieszkania, kiedy to wszystkie potrzebne dane będą gromadzone w odpowiednich rejestrach, Litwa będzie się przygotowywała jeszcze ponad 2 lata – do 1 stycznia 2003 roku.

(ELTA)

W jednym wypadku drogowym – sześć ofiar

Śmiertelna kraksa

Dwie osoby zginęły i jeszcze cztery zostały ranne w wypadku drogowym, który miał miejsce w piątek, na przedmieściu Wilna.

Do nieszczęścia doszło na 4 km szosy lidzkiej. Jak twierdzili świadkowie, samochód mitsubishi lancer, prowadzony przez mieszkańca Janowa Donatasa Kašauskasa (ur. 1981 r.), wyjechał na przeciwległy pas ruchu i wpadł na sa-

mochód ford scorpio (kierowca wilnianin Piotras Markevičius (ur. 1967 r.)). Ford przewrócił się i wpadł do rowu. Tymczasem mitsubishi, po pierwszym zderzeniu odskoczył i uderzył w mikrobus volkswagen LT, prowadzony przez wilnianina Robertasa Kozlovskisa (ur. 1970 r.).

W wypadku zginęli Vidmantas Koncevičius (ur. 1965 r.) i Vaidas Mi-

kalonecas (ur. 1968 r.), znajdujący się na tylnym siedzeniu mitsubishi. Obrażenia ciała doznał dwaj inni pasażerowie tego samochodu: Saulius Valadko (ur. 1976 r.) z Grzegorzewa i wilnianin Haroldas Grigaitis. Kierowca mikrobusu został umieszczony w szpitalu, a kierowca fordów po okazaniu pomocy medycznej został wypuszczony do domu.

Oprac. I. L.

Uśmiechnij się, funkcjonariuszu

Jak 3 policjantów otwiera konserwę?

Siadają wokół stołu, jeden puka w puszkę i mówi:

- Policja! Otwierać. Jesteście otoczeni!

Wieczorem pod latarnią stoi

pijany gość i krzyczy:

- Otwieraj!

Podchodzi do niego milicjant i pyta o co chodzi. Na to gość:

- Żona mnie do domu nie chce wpuścić!!! - i dalej się awanturuje.

Milicjant:

- Niech pan poczeka, ja to zatwię.

- Halo! Milicja! Proszę otworzyć! Ciszka...

- Halo! Milicja! Otwierać! Ciszka...

- Niech pani nie udaje! Przecież widzę, że się świeci!

Kiedy do policji

Cd. z numeru 161

Kontynuujemy informację o dniach i godzinach przyjęć mieszkańców w komisariacie policji rejonu wileńskiego (ul. Manto 2)

Nadkomisarz policji Mieczysław Poplawski – w piątki w godzinach 10-12. Tel. 71-76-20, faks 75-25-66;

Komisarz policji kryminalnej Šarūnas Šidagis – w środy w godzinach 9-12. Tel. 71-76-21;

Komisarz policji publicznej Józef Kuzmicki – we wtorki w godzinach 9-12. Tel. 71-76-22;

P. o. kierownika wydziału śledczego, komisarz-inspektor Robert Kowalewski – w poniedziałki

w godzinach 9-12. Tel. 71-76-27;

Komisarz-inspektor policji samorządowej Tadeusz Bujko – we wtorki w godzinach 15-17. Tel. 71-76-74;

Komisarz-inspektor policji drogowej Witold Błażewicz – we wtorki i piątki w godzinach 9-12. Tel. 71-76-25;

Kierownictwo wydziału migracji Nijole Markunaite, R. Kolomenskiene – w poniedziałki, wtorki, czwartki w godzinach 9-12, 14-17; w środy i piątki – w godzinach 9-12. Tel. 71-76-28

Diżurny – cała doba. Tel. 71-76-28; 71-76-86.

Cdn

„Biedacy” mogą się wzbogacić zrzutami z pociągów

Zrzut paliwa



W ubiegły piątek, około godz. 2, w pobliżu wsi Rokaniškiai, z przejeżdżającego akurat pociągu zrzucono kanistry z olejem napędowym, ogółem 200 litrów. Na towar czekali już „odbiorcy”: Sergej Ukraincew (ur. 1965 r.) i Iwan Szibajło (ur. 1959 r.).

Zatrzymani przez wileńską policję ochrony obaj mężczyźni zachowywali się spokojnie i pewnie. – Nic nam za to nie będzie – drwili z funkcjonariuszy.

Zatrzymani usprawiedliwiali się tym, że jako byli maszyniści

lokomotywy dobrze wiedzieli te miejsce, w którym (dziwny przypadek) co jakiś czas zrucano trefne towary. Kiedyś były to papierosy, w ubiegły piątek – paliwo.

Zatrzymani tłumaczyli policjantom, że nigdzie nie pracują, są biedni, dlatego też postanowili pożywić się „zrzutem”. Oznajmili też, że wiedzą jeszcze jedno miejsce „polowu”. Skąd taka wiedza – nie wytłumaczyli.

Irena Litwin

Fot. Wasilij Bondariew

Obrabował na Łotwie starszkę, po czym uciekł na Litwę

Nie pomogła maska

Funkcjonariusze szawelskiej policji granicznej i rakiskiej strażnicy granicznej zatrzymali mężczyznę, który tego samego dnia obrabował starszkę na terytorium Łotwy.

W piątek, około godz. 17.30, do strażnicy rakiskiej zatelefonował pełnomocnik policji dzielnicy Ilūkštes rejonu daugawpilskiego, który zawiadomił, że nieustalony osobnik w masce, grożąc nożem, odebrał mieszkanca miasteczka Subate 30 latów. Napastnik rozmawiał po rosyjsku z akcentem.

Po upływie godziny funkcjonariusze litewskiej policji we wsi Bučiūnai, znajdującej się o 500 me-

trów od granicy państwowej, zatrzymali mieszkańca rejonu kupińskiego Jonasa Kulikauskasa (ur. 1955 r.). Mężczyzna pił wódkę z nieustalonymi osobnikami. Kulikauskas twierdził, że przyszedł tu tylko dowiedzieć się, czy nie ma dla niego pracy. Jednak podczas rewizji znaleziono u niego czarną czapkę-maszkę, noż, 20 latów i 20 litów. Rabinowi nie pozostało nic innego, jak się przyznać do nielegalnego przekroczenia granicy łotewskolitewskiej i obrabowania na Łotwie starszki. Według danych wstępnych, Kulikauskas niejednokrotnie był karany za kradzież.

Oprac. I. L.

Samobójstwo dezenterów

W niedzielę wieczorem, w pobliżu Iwanowa (Rosja) znaleziono zwłoki dwóch sierżantów wojska wewnętrznego MSW Rosji Aleksandra Swiatkina i Maksima Użencewa. 27 sierpnia ci wojskowi samowolnie porzucili jednostkę, znajdującą się w Luniewo pod Moskwą.

Dezenterzy zabrali ze sobą 2

karabiny maszynowe Kałasznikowa i po 5 magazynków.

Według danych wstępnych, obaj popełnili samobójstwo. Wszczęto dochodzenie.

Swiatkin pochodził z Iwanowa, więc organy praworządności przypuszczają, że obaj dezenterzy mieli zamiar dotrzeć do tego miasta.

(ELTA)

Rajd „Dookoła Litwy”

Puchar zdobyli kowieńczycy



Prezydent Brazauskas daje start państwowym sztandarem i kolejny wóz wyrusza trasą 8. rajdu „Dookoła Litwy” Fot. Marian Paluszkiwicz

W niedzielę, w Kownie, na placu Jedności, finiszował ósmy samochodowy rajd „Dookoła Litwy”, którego pierwsza część była jednocześnie IV etapem rajdowych mistrzostw kraju oraz III – amatorów.

Zwycięstwo fetowali i Puchar Prezydenta zdobyli Vincas Gerdžiūnas i Arvydas Šinkūnas. Faworyci, trzykrotni zwycięzcy rajdu – Saulius Girdauskas i Žilvinas Sakalauskas – potknęli się na drugim etapie rajdu w podwileńskich Awizienach.

Ekipa kowieńczyków Gerdžiūnas - Šinkūnas, która jechała na ford focusie, nie tylko zdobyła Puchar Prezydenta Republiki Litewskiej, ale też wywalczyła pierwszą lokatę w klasie amatorów. Z jej to wydatną pomocą Litewski Klub „Porsche” zajął pierwsze miejsce w kalsyfikacji drużynowej.

Pech faworytów

Wielkimi przegranymi rajdu zostali Saulius Girdauskas i Žilvinas Sakalauskas, którzy zajęli ostatnie miejsce w grupie zawodowców ścigających się w IV, przedostatnim, etapie rajdowych mistrzostw kraju.

Faworyzowani zawodowcy już trzykrotnie w swoich rękach mieli Puchar Prezydenta – w roku 1996, 1998 i 1999. Gdyby wygrali tegoroczne zawody, wówczas mieliby na własność przejściowy Puchar.

Pech czekał już na drugim etapie rajdu w podwileńskich Awizienach, kiedy nawaliła im przednia półka pędna. Praca mechaników i załogi postawiła samochód „na nogi”, ale została strata – 36 min 20 sekund.

Faworyci nie mieli nadziei na potknięcie pozostałych 14 sportowców z grupy zawodowców, więc

rzucili się do walki o przysłowiowy... honor.

Sportową „złość” tytułowanych autsajderów zobaczyli już widowie następnego etapu w pobliskich Bukiszkach.

Jako, że pechowcy spóźnili się (siłą rzeczy nie mogli startować w pierwszej grupie zawodowców) musieli więc jechać razem z amatorami i niepełnosprawnymi.

Różnica klasy była widoczna dosłownie „gołym” okiem i wcale nie dlatego, że z rur wydechowych zawodowców strzelały płomienie ognia. Wygrali oni nie tylko szybkościówkę „Bezpieczne koło” w Bukiszkach, ale też wszystkie pozostałe etapy IV rajdowych mistrzostw kraju. Szkoda, ale ogromna strata czasowa nie pozwoliła podnieść im się w generalnej klasyfikacji po feralnym upadku.

Girdauskas i Sakalauskas re-

waż zapowiadają na ostatnim etapie mistrzostw.

Amerykański rydz i...

Popularność rajdu „Dookoła Litwy” rośnie z każdym rokiem. W tegorocznym rajdzie wzięło udział 63 sportowców i amatorów na samochodach i motocyklach. W zawodach wzięli udział goście z Rosji oraz... Amerykanin. Co prawda, Matthew Christ wystąpił w „barwach” ambasady USA w Wilnie, ale zawsze to rydz... Goście furory nie zrobili, ale byli mile przez organizatorów przyjęci.

... wyniki

Pierwsza część trasy, czyli 474 kilometrów (z 1000 km) była jednocześnie IV etapem rajdowych mistrzostw kraju zawodowców oraz III – amatorów.

Zwycięzcą przedostatniego etapu mistrzostw została ekipa Rokas Lipeikisa i Broniusa Samuolisa (mitsubishi lancer). W klasyfikacji generalnej rajdu zajęli oni jednak zaledwie 7. miejsce, chociaż po beznadziejnym opóźnieniu Girdauskasa-Sakalauskasa, byli faworytami rajdu. Drugie miejsce w rajdzie

„Dookoła Litwy” zajęli Dainius Leonavičius i Adomas Šablevičius (toyota corolla), trzecie – Dainius Gražys i Darius Kulbis (audi 90).

W klasyfikacji ekip osób niepełnosprawnych pierwsze miejsce po raz czwarty (!) zdobyli Alvydas i Jurate Mardosai, którzy jechali na volkwagenie golfie.

W klasyfikacji motocyklistów najlepszym został Ričardas Matijošaitis, który wyprzedził ubiegłorocznego zwycięzcę – Henrikasa Šilinsa.

Początek w 1931 roku

Puchar Prezydenta, po raz pierwszy został ufundowany w roku 1931 przez ówczesnego prezydenta kraju Antanasa Smetonę. Rajd został wznowiony w roku 1996 dzięki staraniom Stasysa Brundzy, prezesa Automobilklubu Litwy, znanego w przeszłości rajdowca oraz przedsiębiorcy samochodowego. Ideę odrodzenia rajdu wówczas gorąco poparł pierwszy prezydent odrodzonego państwa litewskiego – Algirdas Brazauskas, który również wziął udział w uroczystościach startu tegorocznego rajdu.

Aleksander Borowik



Pierwsza część trasy rajdu była jednocześnie IV etapem rajdowych mistrzostw kraju zawodowców oraz III – amatorów Fot. ELTA

Motokros

Motokrosistom z Kiwiszek nie udało się nadrobić strat



Zapierające duch w piersiach skoki zauroczają nie tylko białogłowych, lecz i wytrawnych świadków

Fot. archiwum

W niedzielę skończył się ostatni etap Mistrzostw Litwy w motokrosie. Po sześciu etapach drużyna z Kiwiszek uplasowała się na 4 miejscu. Od brązu zawodników dzieliło zaledwie kilkanaście punktów.

– Jestem zadowolony z występu chłopaków, spisali się na poziomie – mówi Edmund Machrow, kierownik motoklubu „Kiwiszki”. Drużynowo pierwsze miejsce zajęli zawodnicy z Birżajskiego „Agarsu”. W ogólnej klasyfikacji indywidualnej aż 4 motokrosistów z Wilna uplasowało się na podium. Dinaš Pozniakas w klasie „Open” zajął 2 miejsce, na trzecim miejscu znaleźli się Pietrusiewicz Paweł w klasie „Hobby”, Andrzej Wilkiki w klasie mtocykli o pojemności silnika 85 ccm.

Vytautas i Andrzej Raczkowie w klasie 750 ccm również otrzymali brąz. Nieco gorzej w klasyfikacji ogólnej wypadł jedenastoletni Raïmond Machrow, który z powodu

złamania kończyny większość sezonu nie uczestniczył w zawodach.

Motokros na Litwie przeżywa trudne czasy. Jest to dyscyplina dość kosztowna, a znaleźć dziś dobrego sponsora jest nie lada problem. – Dzisiaj motokros trzyma się na entuzjajmie, na zapaleńcach oraz na widzach – twierdzi Edmund Machrow.

Ryk silników, kilkunastometrowe skoki wzwyż, emocje – to wszystko sprawia, że na zawody przychodzi coraz więcej osób. Po obejrzeniu takich zawodów przez kilka dni człowiek jest oszołomiony możliwościami ludzi i techniki.

Sezon motokrosowy już się skończył, lecz w najbliższą niedzielę, 3 września, można będzie obejrzeć niecodzienną imprezę. Na trasie motoklubu „Kiwiszki” odbędą się międzynarodowe zawody o puchar „Kuriera Wileńskiego”. Początek imprezy o godz. 11.00.

Waldemar Chorošcin

Mistrzostwa świata juniorów w pięcioboju nowoczesnym Cztery medale dla Polski

Cztery medale mistrzostw świata juniorów w pięcioboju nowoczesnym zdobyli w Sofii reprezentanci Polski. Srebrny medal wywalczył zespół junierek (ustępując Rosji), a brązowy Dominika Grodzicka (Warszawa).

Obok niej w srebrnej drużynie wystąpiły jej koleżanki klubowe -

Katarzyna Baran i Marlena Żółnowska.

„To był udany występ - ocenił trener Zbigniew Katner. - Mamy cztery medale: jeden złoty dzięki sztafecie dziewcząt, dwa srebrne zdobyte przez drużyny juniorów i junierek oraz brązowy Grodzickiej“.

Polscy karatecy mistrzami świata w kata drużynowym

„Pobili“ Japończyków

Polacy Waldemar Nogalski, Marek Pawlaczyk, Wojciech Bloch zdobyli w Tokio złoty medal w konkurencji kata drużynowego w mistrzostwach świata karate szotokan organizacji WSKS.

Srebrnymi medalistami zostali Japończycy.

Jest to kolejny mistrzowski tytuł w bogatej karierze Waldemara Nogalskiego i Marka Pawlaczyka z Wielkopolskiego Klubu Karate - Kuchnia Polska.

Ich partner z drużyny - Wojciech Bloch, jest zawodnikiem kaliskiego klubu karate.

Ultra-triathlon

Benoehr i Michel mistrzami świata

Reprezentanci Niemiec Astrid Benoehr i Matthias Michel zdobyli w Poniewiezu tytuły mistrzów świata w ultra-triathlonie. Rywalizowało 13 osób.

Astrid Benoehr jako jedyna startująca w zawodach kobieta przepełnęła 7600 m, przejechała rowerem 360 km oraz przebiegła

84,4 km w 25 godzin, 50 minut i 15 sekund.

Natomiast Matthias Michel (brązowy medalista niedawnych mistrzostw świata w potrójnym triathlonie) uzyskał czas o trzy godziny lepszy - 22:54:37.

Wicemistrzem świata został Łotysz Anatolij Lewszy - 23:23:56.



Amerikanin Fernando Vargas (od lewej) atakuje swego rodaka Rossa Thompsona w czwartej rundzie walki o mistrzowski pas IBF wśród juniorów wagi półciężkiej. Walkę, która odbyła się na arenie hotelu Mandalay Bay Resort w Las Vegas, wygrał Fernando Vargas.

Fot. EPA-ELTA

SPRINTEM

● Piłkarz francuski Alain Roche podpisał roczny kontrakt z pierwszoligowym klubem Girondis Bordeaux. 32-letni obrońca występował ostatnio w hiszpańskiej Valencii. 25-krotny reprezentant Francji, Roche, 14 lat temu rozpoczynał profesjonalną karierę właśnie w drużynie z Bordeaux. Później bronił barw Olympique Marsylia, AJ Auxerre, Paris St. Germain.

● Czech Lukas Dryml został w Lublanie mistrzem Europy juniorów (do lat 19) w jeździe indywidualnej na żuźlu. Brązowy medal zdobył Polak Zbigniew Czerwiński.

● W lekkoatletycznym trójmeczku drużyn do lat 18, który odbył się na Stadionie Zwierzynieckim w Białymstoku, triumfowała Pol-

ska- 328 pkt przed Finlandią- 247,5 pkt i zespołem Baltic Team- 204,5 pkt, złożonym z reprezentantów Łotwy, Litwy oraz Estonii.

● Polska przegrała z Czechami 1:3 (25:20, 23:25, 36:38, 20:25) i nie awansowała do półfinału mistrzostw Europy w siatkówce juniorów. Zespół Polski zagra o miejsca 5-8. Dzisiaj zmierzy się z Holandią.

● Polska załoga YKP Gdynia Marcin Czajkowski i Krzysztof Kierkowski zdobyła srebrny medal mistrzostw świata juniorów w klasie 470. Zwyciężyli żeglarze z Izraela - Gidon Kliger i Udi Gal.

● Piłkarze Deportivo La Coruna po raz drugi w historii klubu (poprzednio w 1995 roku) wywalczyli Superpuchar Hiszpanii. W rewanżowym meczu, który obserwowano na stadionie w La Corunie 28 tys. widzów, pokonali Espanyol 2:0 (0:0).

Formuła 1: Grand Prix Belgii

Fin Mika Hakkinen ucieka

Aktualny mistrz świata i lider klasyfikacji indywidualnej kierowców, Fin Mika Hakkinen (McLaren-Mercedes) wygrał Grand Prix Belgii na torze Spa-Francorchamps - trzynastą eliminację mistrzostw świata Formuły 1.

Na drugiej pozycji wyścig ukończył Niemiec Michael Schumacher z Ferrari, a trzeci na finiszu zameldował się młodszy z braci Schumacherów, Ralf (Williams-BMW). Czwartą linię mety minął partner Hakkinena, Szkot David Coulthard.

Fiński kierowca - z 74 punktami na koncie - umocnił się na fotelu lidera mistrzostw świata i powiększył przewagę nad Schumacherem do 6 pkt. Trzeci jest Coulthard (61).

44 rywalizacja o Grand Prix Belgii nie rozpoczęła się zwyczajnie, czyli ze startu zatrzymanego. Ponieważ przed zawodami nad Spa przeszła silna ulewa, pierwsze okrążenie na mokrym torze kierowcy pokonali za safety car i dopiero gdy po raz pierwszy minęli linię mety wyścig rozpoczął się na dobre.

Na początku drugiej rundy prowadził Hakkinen przed Jarno Trullim (Jordan-Mugen), Ralfem Schumacherem (Williams-BMW), Michaeliem Schumacherem i Coulthardem.

Już na początku piątego okrążenia Ralf Schumacher przepuścił starszego brata na trzecią pozycję, a na kolejnym wirażu kierowca Ferrari zaatakował i wyprzedził Trulliego. Podczas tego manewru Włoch wypadł z toru i zakończył wyścig na poboczu.

Trulli doskonale spisywał się podczas sesji kwalifikacyjnych przed niedzielną Grand Prix i w sobotę wywalczył miejsce w pierwszej linii startowej obok mistrza świata.

Ponieważ nad Spa szybko zaczęło się rozpogadzać, na szóstym i siódmym okrążeniu kierowcy masowo zjeżdżali do boksów, aby zmienić opony (większość miała założone opony do jazdy w deszczu). Jednak seria wizyt w pit stopie nie zmieniła w zasadniczy sposób kolejności w wyścigu.

Drugim pechowcem okazał się Giancarlo Fisichella (Benetton-Playlife). Włoch na 10 okrążeniu wycofał się z rywalizacji z powodu awarii systemu elektronicznego w swoim bolidzie. Wcześniej - podczas porannej rozgrzewki - Fisichella miał kolizję z Jensem Verstappenem z Arrowsa.

Na 13 okrążeniu bolid prowadzącego Hakkinena wpadł w poślizg i Fin na chwilę znalazł się poza torem. Sytuację tę natychmiast wykorzystał Schumacher - który miał tylko trzysekundową stratę do mistrza świata - i wyszedł na pierwszą pozycję.

Na 34 okrążeniu rozwiała się nadzieje francuskiego teamu - którego szefem jest były kierowca Formuły 1, Alain Prost - na zdobycie pierwszych punktów w sezonie. Awarię silnika miał bowiem Jean Alesi.

W tym okresie nie zmieniła się czołówka wyścigu. Nadal prowadził Michael Schumacher, przed Hakkinenem i swoim bratem Ralfem. Jednak z każdym kolejnym okrążeniem - czujący się coraz



Niemiecki kierowca Ferrari Michael Schumacher nie docenia swych rywali i traci punkty
Fot. EPA-ELTA

pewnie na wyschniętym torze - Fin odrabiał straty do prowadzącego kierowcy Ferrari (przewaga Niemca zmalała z 8 s na 28 okrążeniu, do niespełna sekundy po 37 rundach).

Konsekwentna jazda Hakkinena pozwoliła mu wyprzedzić kierowcę Ferrari na dwa okrążenia

przed metą i zwyciężyć o 1,1 s.

13 punktów zdobytych w Spa przez kierowców „srebrnych strzał” pozwoliło „odskoczyć” McLarenowi (125 pkt) od Ferrari na osiem punktów w klasyfikacji konstruktorów. Do 30 pkt dorobek powiększył trzeci zespół w kolejności Williams-BMW.

Wyniki Grand Prix Belgii na torze Spa-Francorchamps (dystans 306,592 km - 44 okrążenia po 6,968 km)

1. Mika Hakkinen (Finlandia/McLaren-Mercedes)	1:28.14,494
2. Michael Schumacher (Niemcy/Ferrari)	strata: 1,1
3. Ralf Schumacher (Niemcy/Williams-BMW)	38,0
4. David Coulthard (Szkocja/McLaren-Mercedes)	43,2
5. Jenson Button (W.Brytanai/Williams-BMW)	49,9
6. Heinz Harald-Frenzen (Niemcy/Jordan-Mugen-Honda)	55,9
7. Jacques Villeneuve (Kanada/BAR-Honda)	1:12,3
8. Johnny Herbert (W.Brytania/Jaguar-Cosworth)	1:28,0
9. Mika Salo (Finlandia/Sauber-Petronas)	1:28,6
10. Eddie Irvine (W.Brytania/Jaguar-Cosworth)	1:31,5
11. Pedro Paolo Diniz (Brazylia/Sauber-Petronas)	1:34,1
12. Ricardo Zonta (Brazylia/BAR-Honda)	1.okr.
13. Alexander Wurz (Austria/Benetton-Supertec)	1.okr.
14. Marc Gene (Hiszpania/Minardi-Ford)	2.okr.
15. Jos Verstappen (Holandia/Arrows-Supertec)	2.okr.
16. Pedro de la Rosa (Hiszpania/Arrows-Supertec)	2.okr.
17. Gaston Mazzacane (Argentyna/Minardi-Ford)	2.okr.

Klasyfikacja kierowców (po 13 wyścigach)

1. Mika Hakkinen (Finlandia/McLaren-Mercedes)	74 pkt
2. Michael Schumacher (Niemcy/Ferrari)	68
3. David Coulthard (Szkocja/McLaren-Mercedes)	61
4. Rubens Barrichello (Brazylia/Ferrari)	49
5. Ralf Schumacher (Niemcy/Williams-BMW)	20
6. Giancarlo Fisichella (Włochy/Benetton-Playlife)	18
7. Jacques Villeneuve (Kanada/BAR-Honda)	11
8. Jenson Button (W.Brytania/Williams-BMW)	10
9. Heinz-Harald Frenzen (Niemcy/Jordan-Mugen-Honda)	7
10. Mika Salo (Finlandia/Sauber-Petronas)	6
11. Jarno Trulli (Włochy/Jordan-Mugen-Honda)	6
12. Eddie Irvine (W.Brytania/Jaguar-Cosworth)	3
13. Pedro De La Rosa (Hiszpania/Arrows-Supertec)	2
14. Jos Verstappen (Holandia/Arrows-Supertec)	2
15. Ricardo Zonta (Brazylia/BAR-Honda)	1

Klasyfikacja konstruktorów

1. McLaren-Mercedes	125 pkt
2. Ferrari	117
3. Williams-BMW	30
4. Benetton-Playlife	18
5. Jordan-Mugen-Honda	13
6. BAR-Honda	12
7. Sauber-Petronas	6
8. Arrows-Supertec	4
9. Jaguar-Cosworth	3

Pozostałe wyścigi Grand Prix'2000

10.09. Grand Prix Włoch	(Monza)
24.09. Grand Prix USA	(Indianapolis)
08.10. Grand Prix Japonii	(Suzuka)
22.10. Grand Prix Malezji	(Kuala Lumpur)

Polska

Rocznica Sierpnia

Aleksander Kwaśniewski jest zwolennikiem pomysłu, by rocznica Sierpnia stała się świętem państwowym, ale uważa, że długo nie będzie to możliwe - być może dopiero za 50 lat. Twierdzi też, że w 1980 r. był blisko wstąpienia do „S”.

„Trzeba do tego jeszcze czasu. Nieszczęśliwie się złożyło, że te obchody są w trakcie kampanii prezydenckiej, co nie sprzyja gestom otwartości. Myślę, że jak już dojdziemy np. do 50. rocznicy porozumień sierpniowych, to wówczas nasi następcy będą na tyle łagodni i uspokojeni, że być może stanie się to świętem państwowym. Na razie emocje są zbyt wielkie” - powiedział prezydent we wczorajszym wywiadzie dla „Radia Gdańsk”.

Święto lotnictwa

Przed Pomnikiem Lotnika w Warszawie z okazji Święta Lotnictwa Polskiego złożono wieńce i wianki. Wcześniej w katedrze połowej WP modlono się w intencji lotników.

Przed Pomnikiem Lotnika wieńce złożyli m.in. szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Marek Siwiec, wiceministrowie obrony narodowej Romuald Szeremietiew i Robert Lipka, szef wojsk lotniczych gen. Andrzej Dulęba oraz przedstawiciele kombatanatów i stowarzyszeń lotniczych.

Ewakuacja

Ewakuację dwóch domów zarządzono po znalezieniu w ich pobliżu niewybuchu z okresu wojny, podczas budowy dojazdu do mostu Świętokrzyskiego w Warszawie - podał wczoraj rzecznik stołecznej policji Dariusz Janas. Bombę znaleziono podczas pracy koparki w wykopie.

Zagrożone władze

Referendum w sprawie odwołania władz miejskich Przemysła odbędzie się 24 września - poinformowano wczoraj w biurze wojewódzkiego komisarza wyborczego.

Wnioskodawcy referendum, określając się jako grupa nie związana z żadną organizacją polityczną, którzy wcześniej zebrali odpowiednią liczbę podpisów mieszkańców Przemysła, zarzucają miejskim władzom m.in. niegospodarność, doprowadzenie do ogromnego zadłużenia i brak działań zwalczających bezrobocie.

Ręczę za lidera

O zwolnienie z aresztu lidera „Samoobrony” Andrzeja Leppera zwrócili się wczoraj do sądu w Gorzowie związkowcy z Porozumienia Związków Zawodowych Rolników i Organizacji Rolniczych Województwa Śląskiego (PZZRIORWS).

Związkowcy gwarantują poręczenie za Leppera. Ich zdaniem, szef „Samoobrony” będzie się stawał na kolejne rozprawy. We wtorek Sąd Okręgowy w Gorzowie rozpatrzy wniosek o uchylenie aresztu wobec Leppera.

W windzie, zablokowanej w wieży telewizyjnej w Ostankinie podczas pożaru, znaleziono trzy ciała - podała agencja AFP, powołując się na rosyjskie MSW.

Żadne inne media nie potwierdzają tej wiadomości. Według AFP, ministerstwo poinformowało, że znaleziono zwłoki jednego strażaka i dwóch osób cywilnych. Ratownicy nie zdołali dostać się do wnętrza zablokowanej na dużej wysokości windy. Agencja ITAR-TASS, która wcześniej pisała, że w windzie na wysokości 183 metrów znaleziono cztery osoby, podała, że wiadomość ta się nie potwierdziła. TASS powołuje się na sztab akcji ratunkowej.

Ratownicy otwierają szyby wind na różnych wysokościach. Udało im się dotrzeć do dwóch wind na poziomie 348 metrów. Według agencji RIA, nikogo w nich nie znaleziono. Informacje o osobach uwieczonych w windzie są sprzeczne. Media twierdzą, że winda zablokowana jest zbyt wysoko, by ratownicy mogli na razie do niej dotrzeć.

O czworgu zaginionych informowało w czoraj wczesnym rankiem ministerstwo ds. sytuacji nadzwyczajnych. Tę wiadomość powtarza agencja ITAR-TASS pisząc przez cały dzień, że zaginione są cztery osoby.

O trzech osobach - strażaku i dwojgu cywilów, uczestniczących w akcji ratunkowej - informował zastępca komendanta straży pożarnej Wiczesław Muliszkin. O trojgu zaginionych mówił też agencjom zachodnim przedstawiciel służby prasowej MSW, Marat Syrtanow.

W agencjach pojawiała się też wiadomość o dwóch osobach zablokowanych w windzie.

W Wilnie dmuchają na zimne

Pracownicy techniczni Litewskiego Ośrodka Radiowo-Telewizyjnego rozpatrywali, jakie dodatkowe środki ostrożności należy podjąć, aby nie zdarzyło się nieszczęście, jakie nastąpiło w wieży Ostankino w Moskwie.

Jak powiedział dyrektor generalny Litewskiego Ośrodka Radiowo-Telewizyjnego Algirdas Vydmantas, kable w wieży wileńskiej są pokryte specjalnym materiałem niepalnym, który sam tłumi ogień. Pracownicy techniczni zastanawiają się, jakie dodatkowe środki można podjąć, aby wileńska wieża była lepiej zabezpieczona przed pożarem.

Technologia budowy Wileńskiej Wieży Telewizyjnej jest odmienna niż moskiewskiej. Wieżę w Ostankino podtrzymują naciągnięte liny, w razie pęknięcia których powstaje niebezpieczeństwo, że wieża może się przewrócić. Wieża Wileńska jest budowlą betonową bez podtrzymujących ją pionowo lin.

Wileńska Wieża Telewizyjna jest „młodsza” o 13 lat od Ostankińskiej, która liczy już 33 lata.

Stawka na rozwój gospodarczy

Prezydent Rosji Władimir Putin oświadczył wczoraj, że kolejne

nadzwyczajne wydarzenie - pożar wieży telewizyjnej w Ostankinie - pokazało, w jakim stanie jest kraj.

Mówiąc o „kolejnym wydarzeniu” Putin nawiązał do katastrofy atomowego okrętu podwodnego „Kursk”, który zatonął 12 sierpnia na Morzu Barentsa ze 118-osobową załogą na pokładzie.

„Ta nowa katastrofa pokazała, w jakim stanie znajdują się żywotnie ważne obiekty i cały kraj” - powiedział prezydent.

„Nie możemy nie dostrzegać, że za ostatnimi katastrofami kryją się wielkie problemy, nie powinniśmy zapominać o gospodarce.

Właśnie od tego zależy, czy te katastrofy będą się powtarzały, czy też nie” - zaznaczył Putin. Podkreślił, że „tylko rozwój gospodarczy kraju będzie się przyczyniać do eliminowania w przyszłości podobnych kataklizmów”.

Putin zwołał na Kremlu naradę z udziałem członków rządu i pracowników prezydenckiej administracji, by ustalić możliwości ugaszenia pożaru Ostankino i wznowienia emisji telewizyjnej w Moskwie i okolicach. W naradzie uczestniczyli ministrowie ds. sytuacji nadzwyczajnych, prasy i łączności - Siergiej Szojgu, Michaił Lesin i Leonid Rejman.

Wieża telewizyjna w Ostankinie płonie od niedzieli po południu. Moskwa i cały region są pozbawione telewizji co najmniej na kilka tygodni, a być może nawet na kilka miesięcy.

Poszukiwania miejsca

Rosyjskie władze próbowali wczoraj od rana znaleźć sposób nadawania telewizji w regionie moskiewskim w związku z pożarem wieży telewizyjnej OST w Ostankinie.

Dwie rządowe komisje - ministerstw prasy i łączności - usiłują znaleźć miejsca dla telewizyjnych nadajników.

Na terenie Moskwy poszukiwane są wysokie budynki, na których można byłoby zamontować zapasowe nadajniki telewizyjne.

Nad miastem góruje siedem tzw. stalinowskich drapaczy chmur. Komisja ministerstwa prasy zaproponowała, by jeden z nadajników zamontować na jednym z tych pałaców - głównym budynku moskiewskiego uniwersytetu.

Nie jest jasne, dlaczego dotychczas nie użyto nadajników państwowej telewizji znajdujących się w siedzibie RTR w południowej części Moskwy, na „Szablówce”.

Holding „Media-Most” zaproponował, by pozostałe kanały telewizyjne skorzystały z jego sieci satelitarnej „NTV Plus”. Na razie jednak szefostwa innych kanałów nie odpowiedziały na propozycję „Media-Mostu”. „Nie możemy sami zacząć nadawać (innych kanałów), to byłoby piractwo” - powiedział „Echu Moskwy” jeden z szefów holdingu.

Najwyższa w Europie

Wieża telewizyjnej OST w Ostankinie na północy Moskwy ma 537 metrów wysokości. Jest najwyższą tego typu konstrukcją w Europie i drugą na świecie, po wieży tele-



Wczoraj strażacy opanowali ogień

Fot. EPA-ELTA

wizyjnej w Toronto (553 metry). Została wybudowana w latach 1960-1967.

Na wysokości 330 metrów na wieży Ostankino znajduje się platforma widokowa ze szklaną, obrotową podłogą. Jest tam restauracja „W Siódmym Niebie”.

Na platformę dowozi ludzi siedem szybkobieżnych wind, poruszających się z prędkością siedmiu metrów na sekundę.

Popularna, trzypiętrowa restauracja zatacza pełne koło w ciągu 40 minut, oferując widok na całą Moskwę.

Nad kolumnową częścią wieży znajduje się maszt antenowy wyso-

kości 152 metrów. Kiedy wieją silne wiatry, czubek masztu może się odchylić od pionu na ponad 10 metrów.

Rozszerzająca się stożkowo podstawa wieży składa się z 10 wsporników z betonu zbrojonego; ściany mają trzy metry grubości.

Cała konstrukcja waży 55 tysięcy ton. Na wieży znajdują się nadajniki radiowe, telewizyjne i łącznościowe, a także przekaźnik umożliwiający transmisję programów telewizyjnych - także za granicę.

Parkowa okolica Ostankina była kiedyś rezydencją księżęcej rodziny Szeremietiewów.

— Osłona silnika spadła w kilku metrach od człowieka
Miał szczęście

Osłona silnika Boeinga 747 holenderskich linii KLM, który lądował awaryjnie w Los Angeles, spadła na zatłoczoną plażę, ale na szczęście nikomu nie zrobiła krzywdy - poinformował wczoraj rzecznik tych linii.

W niedzielę czasu amerykańskiego Boeing KLM z 449 pasażerami awaryjnie lądował na lotnisku w Los Angeles w 80 minut po starcie z tego samego portu lotniczego. Wcześniej zrzucił do morza 83 tony paliwa.

Na miejscu informowano, że pilot zawrócił do Los Angeles, gdy spostrzegł brak osłony na jednym z silników. W Amsterdamie podano, że samolot został uszkodzony w momencie startu z amerykańskiego lotniska, najprawdopodobniej w wyniku zderzenia z dużym ptakiem.

Eksperci przypuszczają, że ptak został zassany do silnika chwilę po starcie i doszło do sekwencji zdarzeń, prowadzącej w efekcie do oderwania się osłony.

Pracownicy wieży lotniska zauważyli fragment osłony silnika odpadającej z samolotu i natychmiast poinformowali załogę KLM o tym fakcie. W tym momencie pilot Boeinga zauważył już wibrację uszkodzonego silnika.

Osłona - płat metalu długości dwóch metrów - zaryła się w piasek na plaży niedaleko lotniska. „Spadła w odległości około sześciu metrów od jakiegoś człowieka.

Mieliśmy wiele szczęścia. Gdyby kogoś trafiła, na pewno by nie przeżył” - powiedział Reutersowi rzecznik KLM, Hugo Baas.

Wrócił do domu i dowiedział się, że nie żyje Zobaczył własny grób

Makabryczna pomyłka przytrafiła się ugandyjskiemu wojsku, które pomyliło imiona poległych żołnierzy i wydało ciało jednego z nich niewłaściwej rodzinie.

Ugandyjski żołnierz, który wrócił do domu z wojny w sąsiedniej Demokratycznej Republice Konga, dowiedział się po powrocie, że obok domu stoi jego własny grób. Informuje o tym dziennik „New Vision”, który pisze, że szeregowy Sam Kalungi zastał po powrocie zdumioną rodzinę, która zrozumiała, że pochowała zwłoki innego żoł-

nierza. „Ponieważ ciało przeleżało półtora miesiąca w szpitalu wojskowym w Mbuya, było zamrożone i na twarzy miało kawałki lodu. Byliśmy przekonani, że to nasz syn” - powiedziała matka żołnierza Esther Nassosi. Okazało się, że Sam padł ofiarą bałaganu w wojsku, które rodzinie wydało ciało innego szeregowca, nazywanego się podobnie - James Kalungi. Około 10-tysięczne siły Ugandy biorą udział w konflikcie kongijskim usiłując pomóc rebeliantom w obaleniu prezydenta tego państwa Laurenta Kabili.

Belgia

Taniec na autobusie

Taniec na górnej, otwartej platformie piętrowego autobusu fatalnie skończył się w sobotę wieczorem dla tancerki z pewnej belgijskiej grupy pop.

Zespół „All 4 Fun” wybrał się „piętrusiem” na ulice miasta Alst w ramach promocji swej pierwszej

płyty. Jak poinformowała w poniedziałek policja, młodzi ludzie tańczyli i śpiewali na górnej platformie, kiedy autobus wjechał pod niski most kolejowy. W wyniku uderzenia o żelazną konstrukcję mostu zmarła 18-letnia dziewczyna, a 14-latką została ciężko ranna.

Iran

Aresztowani za gumy do żucia

Irańscy basidżowie (islamska policja obyczajowa) zatrzymali na zachodzie kraju 100 tys. gum do żucia, opakowanych w obsceniczne zdjęcia.

Według tej konserwatywnej muzułmańskiej gazety, gumy sprowa-

dzono z Turcji. Kilka osób zostało już w wyniku tej afery aresztowanych. Przedstawiciel basidżów z prowincji Hamadan powiedział, że celem rozpowszechniania obscenicznych zdjęć było „podważenie religijności wśród młodzieży”.



Zabawny terierek Susie stał się „królikiem” doświadczalnym dla niemieckich biologów. Otóż z pomocą zwierzątko badali oni różnorodne właściwości lilii wodnych. Doświadczenie polegało na tym, że uczeni stawiali pieska na liściach tych kwiatów i sprawdzali, czy roślina wytrzyma wagę pieska. Eksperyment zakończył się szczęśliwie - zwierzątko nie utonęło a wyniki były zadziwiające - liście pewnych gatunków lilii wodnych mogły wytrzymać przedmioty o wadze nawet do 70 kg. Należy też dodać, że średnica tych liści mierzy czasami nawet 4 metry.

Fot. EPA - ELTA

Etiopia

Dwadzieścia pięć lat minęło od śmierci ostatniego cesarza Etiopii Hajle Sellasje II. Wraz z jego odejściem przestała istnieć jedna z najstarszych dynastii świata.

W niedzielę 28 sierpnia 1975 roku etiopska agencja ENA poinformowała z jednodniowym opóźnie-

niem, że na niewydolność krążenia zmarł ostatni „król królów”. Do dziś nie brak jednak teorii, że został on zamordowany przez marksistowską juntę. Hajle Sellasje uważany był w latach 60. i na początku lat 70. za jednego z największych mężów stanu Afryki, lecz w grudniu 1974 roku

Zmarł król królów

we własnym kraju odsunięty został od władzy przez prosowieckich oficerów, na których czele stał późniejszy dyktator Mengistu Hajle Mariam. Hajle Sellasje był inicjatorem powołania Organizacji Jedności Afrykańskiej i mediator w wielu konfliktach na Czarnym Lądzie.

Wtorek 29 SIERPNIA



6.00 - Dzień dobry. 7.35 - S. „Teletubies”. 17.45 - Telekatalog. 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.00 - Milioner. 18.15 - Wiadomości. 18.30 - S. „Podróże”. 19.15 - Horyzonty. 19.30 - Program ekonom. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Program kulturalny. 21.40 - S. „Sieroty z Duples”. 22.35 - Przestrzeń. 23.00 - Dziennik wieczorny.



6.00 - Poranne koło. 8.00 - S. „Bez domu jest źle”. 8.25 - Notatki gospodyni. 8.35 - S. „Piękna i uparta”. 9.20 - S. „Barwy miłości”. 10.10 - S. „Przygody Robina Hooda”. 10.55 - Film fab. „Pycha i przesady”. 11.45 - Portrety twórców. 12.15 - Notatki gospodyni. 12.25 - Film anim. „Albert i czterech muszkieterów”. 15.30 - S. „Przygody kieszonkowych smoków”. 15.55 - Film fab. „Nostromo”. 16.45 - S. „Bez domu jest źle”. 17.10 - Notatki gospodyni. 17.20 - S. „Barwy miłości”. 18.10 - S. „Piękna i uparta”. 19.00 - Wiadomości. 19.25 - S. „Prezydent”. 20.20 - S. „Sąsiedzi”. 20.50 - S. „Kochaj i strzeż”. 21.45 - Wiadomości. 21.55 - Film krym. „Wydział zabójstw. Życie na ulicy”. 22.45 - S. „Zainfeld”. 23.10 - S. „Renegat”.



7.25 - Krwawa fala. 7.35 - Spojrzenie. 8.00 - S. „Cyganka”. 8.35 - S. „Buntownicza dusza”. 9.30 - S. „Dziki anioł”. 10.15 - S. „Kobiety mojego życia”. 11.00 - Bushido. 12.40 - S. „Komisarz Rex”. 13.30 - Film fab. „Wspomnienia o północy” - USA, 1991 r. 15.10 - Karuzela. 16.15 - Wiadomości. 16.25 - S. „Cyganka”. 17.10 - S. „Buntownicza dusza”. 17.55 - S. „Dziki anioł”. 18.45 - Wiadomości. 19.00 - Krwawa fala. 19.10 - S. „Kobiety mojego życia”. 19.55 - Loteria. 20.00 - S. „Kobra-11”. 21.40 - Spojrzenie. 22.00 - Bushido. 23.25 - Film fab.

„Pogrzebany w niedzielę” - Kanada, 1992 r. 1.05 - 7.20 - DW.



6.55 - Film fab. „Niebo Afryki”. 7.15 - S. „Różowa pantera”. 7.35 - Bez tabu. 8.00 - S. „Perla”. 8.45 - S. „Dotknięci przez anioła”. 9.30 - S. „Uroczy i dzielni”. 10.00 - Teleshop. 10.15 - S. „Zawsze będę kochać”. 11.00 - Teleshop. 11.15 - Wszystko. 11.40 - Przepisy Roberta. 12.05 - S. „Szpital polowy”. 12.30 - S. „Melrose Place”. 13.15 - Teleshop. 13.45 - S. „Absolutne bezpieczeństwo”. 14.30 - S. „Telefon pomocy 911”. 15.15 - S. „Niebo Afryki”. 15.40 - S. „Różowa pantera”. 16.00 - S. „Uroczy i dzielni”. 16.30 - S. „Dotknięci przez anioła”. 17.20 - S. „Perla”. 18.10 - S. „Zawsze będę kochać”. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport TV 3. 19.25 - Bez tabu. 19.55 - S. „Ratownicy na Hawajach”. 20.55 - TV „Lietuvos rytas”. 21.45 - Wiadomości. 22.00 - S. „Biały parkan”. 22.55 - S. „Szpital polowy”. 23.20 - S. „Telefon pomocy 911”.



8.00 - Z Wilna. 8.15 - S. „Bogaci też płaczą”. 9.10 - Moje kino. 11.00 - Z Moskwy. 11.05 - Dzień po dniu. 13.00 - Z Moskwy. 13.25 - S. „Bogaci też płaczą”. 14.20 - Odpocznijmy. 14.40 - LE-GO-GO. 15.15 - Własna gra. 15.45 - Rozmowy. 16.15 - Patrol drogowy. 16.30 - Humor. 17.00 - Jesteś świadkiem. 18.00 - Z Moskwy. 18.30 - Z Wilna. 18.45 - Humor. 19.15 - Stolica. 19.35 - SW show. 20.30 - Patrol drogowy. 20.55 - Z Moskwy. 21.15 - Odpocznijmy. 21.30 - Budownictwo. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. „Bogaci też płaczą”. 23.10 - Patrol drogowy. 23.25 - Kanał muz.



8.00 - Mozaika muz. 8.15 - S. „Alondra”. 8.45 - Gwóźdź. 9.00 - Film anim. 9.15 - Poglądy. 9.30 - Koszedary. 10.00 - Film anim. 14.35 - Koszedary. 15.05 - Film anim. 15.15 - Film fab. „Wyspa skarbów”. 17.00 - S. „Alondra”. 17.30 - Koszedary.

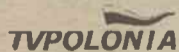
18.30 - Puls Wilna. 18.50 - Wiadomości (pol.). 19.00 - Poglądy. 19.30 - Koszedary. 20.00 - Elektrenai. 20.15 - Bądźmy zdrowi. 21.00 - Puls Wilna. 21.20 - Wiadomości (pol.). 21.30 - Poglądy. 21.45 - Film fab. Żółta róża”. 23.20 - Bądźmy zdrowi.



12.30 - Razem. 13.00, 16.00, 21.25 - Wiadomości. 13.20 - S. „Polowanie na duchy”. 13.45 - Król wzgórz. 14.10 - Do lat 16 i więcej. 14.40 - Smaczne historie. 14.55 - S. „Wieża Babel”. 16.30 - Dramat „Nieproszony przyjaciel”. 18.15 - Czekaj na mnie. 19.00 - Czas. 19.45 - S. „Całkowite bezpieczeństwo”. 20.40 - Zagadki Stalina. Sobowtór. 21.40 - Kolekcja błędów. 22.10 - S. „Ciemne niebo”.



6.00, 7.00, 9.00, 15.00, 18.00, 21.00 - Wiadomości. 6.30 - Nowości rodzinne. 6.40, 7.20 - Witaj, Rosjo. 7.15 - Czarne na białym. 7.35 - S. „Arka Noego”. 8.00 - S. „Manuela”. 9.30 - S. „Santa Barbara”. 12.30 - S. „Czarna perla”. 13.25 - S. „Bogaci i znani”. 14.20 - S. „Zwyczajne prawdy”. 15.30 - Sam sobie reżyserem. 16.00 - S. „Hrabina de Monsoro”. 17.00 - S. „Historia miłości”. 18.30 - Drobnostki. 18.55 - Film fab. „Jest o czym pomówić”. 21.30 - Po wiadomościach. 21.30 - Mężczyzna i kobieta. 22.30 - Film fab. „Aniolowie z nieba”. 0.15 - Jubileusz. 0.45 - Oddział dyżurny.



7.00 - Dziennik krajowy. 7.20 - Gość Jedyńki. 7.30 - Bezludna wyspa. 8.30 - Wiadomości. 8.45 - Mama i ja. 9.00 - „Zgrana Chata” - program dla dzieci. 9.30 - „Dzisiaj w nocy umrze miasto” - film fab. prod. pol. 10.55 - „Myslovitz” - koncert. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Ze sztuki na ty - reportaż. 12.35 - Bursztyn nad Narwią - reportaż. 13.00 - „Radio Romans” - serial prod. pol. 13.25 - Polskie Podium. 14.15 -

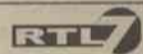
„Pożegnanie z wakacjami” - serial prod. pol. 14.45 - Madonny polskie - Matka Boża Kalwaryjska - reportaż. 15.15 - Teledyski na życzenie. 15.25 - Wiadomości. 15.35 - Rozmowa dnia. 16.00 - Panorama. 16.15 - „Sposób na kobiety” - serial prod. pol. 16.40 - Testament - reportaż. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - „Pożegnanie z wakacjami” - serial prod. pol. 17.45 - Magazyn olimpijski. 18.10 - Rejs 2000 - magazyn żeglarski. 18.25 - Z Mielca do Abano - reportaż. 18.40 - Gość Jedyńki. 18.50 - „Radio Romans” - serial prod. pol. 19.15 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Pogoda. 19.58 - Sport. 20.00 - „Wolne miasto” - film fab. prod. pol. 21.35 - S-jak Smoleń, T jak TEY na bis. 22.05 - Bursztyn nad Narwią - reportaż. 22.30 - Panorama. 22.50 - Sport-telegram. 23.00 - Świat Rosińskiego - reportaż. 23.30 - Marzenia i kariery. 23.45 - Monitor Wiadomości.



POLSAT

6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - S. anim. - dla dzieci. 7.50 - Polityczne graffiti. 8.00 - S. komed. „Pomoc domowa”. 8.30 - S. przygod. „Herkules”. 9.30 - S. komed. „Świat według Kiepskich”. 10.00 - S. obycz. „Rodzina zastępcza”. 10.30 - S. obycz. „Fiorella”. 11.30 - S. komed. „Bill Cosby i straszne dzieciaki”. 12.00 - S. komed. „Oni, Ona i pizzeria”. 12.30 - Disco Polo Live. 13.30 - Sekrety rodzinne - program rozrywkowy. 14.00 - Dyżurny satyryk kraju - program rozrywkowy. 14.30 - 4 x 4. 15.00 - S. anim. „Batman” - dla dzieci. 15.30 - Informacje. 15.55 - S. przygod. „Xena, wojownicza księżniczka”. 16.45 - S. obycz. „Z głową w chmurach”. 17.45 - S. obycz. „Fiorella”. 18.35 - Super Express. 18.55 - Informacje. 19.00 - Prognoza pogody. 19.05 - S. „Zbuntowany Anioł”. 20.00 - S. obycz. „Rodzina zastępcza”. 20.30 - Film tygodnia. 20.50 - Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka. 22.45 - S. komed. „Świat według Kiepskich”. 23.15 - Wyniki losowania LOTTO. 23.20 - Informacje i biznes informacje. 23.35 - Prognoza pogody. 23.45 - Polityczne graffiti. 24.00 - Różowa landrynka - tylko dla do-

rosłych. 0.30 - Super Express TV.



6.00 - Teledyski. 6.15 - S. „Sunset Beach”. 7.00 - „Katalina i Sebastian” - telenowela. 7.45 - Odjazdowe kreskówki. 8.50 - S. fantast.nauk. „Nie z tego świata”. 9.15 - S. fantast.nauk. „Zagubiony w czasie”. 10.05 - S. przygod. „Słoneczny patrol”. 10.55 - S. komed. „W obcym mieście”. 11.20 - „Cudza krew” - miniserial sensac., USA. 12.10 - Zoom - magazyn sensac. 12.40 - Teleshopping. 13.10 - Gra w przeboje - teleturniej muz. 13.40 - „Katalina i Sebastian” - telenowela. 14.25 - „Maria Emilia” - telenowela. 15.15 - Odjazdowe kreskówki. 16.25 - S. fantast.nauk. „Nie z tego świata”. 16.50 - S. fantast.nauk. „Zagubiony w czasie”. 17.40 - S. przygod. „Słoneczny patrol”. 18.30 - Gra w przeboje - teleturniej muz. 19.00 - Zoom - magazyn sensac. 19.30 - S. komed. „W obcym mieście”. 20.00 - „Amerykańska dziewczyna” - film dramat. 21.40 - S. „Wzywam dr Brucknera”. 22.30 - S. sensac. „Prawo i bezprawie”. 23.20 - S. sensac. „McCall”.

TV 4

06:00 - nuta.pl, Muzyczne . 07:00 - Rozwód po amerykańsku . 07:30 - Muzyczne listy, mag. muz. 08:30 - Garfield S. anim. 09:00 - Pelzando, czyli ziemskie przygody Kosmożuków S. anim. 09:30 - Kosmokoty S. anim. 10:00 - Crime Story S. krym. 11:00 - Głowa rodziny S. anim. 11:30 - Real TV: Z życia wzięte S. dok. 12:00 - Rajska plaża S. dla młodzieży. 13:00 - nuta.pl, magazyn muzyczny. 14:10 - V max, mag. moto. 14:40 - Muzyczne listy, prog. muz. 15:45 - Piłka w grze S. anim. 16:15 - Pelzando, czyli ziemskie przygody Kosmożuków S. anim. 16:45 - Kosmokoty S. anim. 17:15 - Głowa rodziny S. anim. 18:55 Rajska plaża S. dla młodzieży. 19:55 VIP, wydarzenia i plotki. 20:05 Dziennik, prog. inf. 20:25 Real TV: Z życia wzięte S. dok. 20:55 Z archiwum S. sensac. 22:55 Drogówka, Magazyn.

Bez opadów

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Bez opadów. Wiatr południowo - zachodni, 8-13 m/sek. Temperatura w nocy 10-15, w dzień 18-23 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów. Temperatura w nocy 8-13, w dzień 18-23 stopnie ciepła.



Wyniki losowania z dnia 26 08 2000



Nr 1495

01 02 03 05 06 09 10 12 14 19
20 23 35 38 41 51 53 57 58 59



Nr 407

04 08 09 26 28 29 + 23

6 liczb - 257272 Lt, 5 +1 liczb - 7383 Lt,
5 liczb - 675 Lt, 4+1 liczby - 131 Lt,
4 liczby - 14 Lt, 3+1 liczby - 5 Lt,
3 liczby - 3 Lt, 2+1 liczby - 2 Lt.

Wyniki losowania z dnia 27 08 2000



Nr 225

69 74 32 22 49 07 16 17 02 26 53 65 60 33
29 35 06 28 09 48 21 08 24 66 43 40 59 10
18 25 52 30 39 41 58 13
620 11 04 (linia), 05 03 19 (przekątne)
14 70 57 15 31 44 47 71 42 55 51 54 72 (cała tabela)
Wygrane:
cztery kąty - 14 Lt, linia - 7 Lt,
przekątne - 56 Lt, cała tabela - 5305 Lt
Nagrody dodatkowe: samochód
„Peugeot 306” - los 0171932

Szkoła A.Sobolewa

zaprasza na poranne, dzienne i wieczorowe kursy kierowców kategorii "B".

Klasa komputerowa - nowy program. Cena - 450 Lt.



W śródmieściu: Pamėnkalnio 19-17
W Justyniszkach: Rygos 10
tel.(8 22) 76 27 32

PRENUMERATA 2000**Wydanie codzienne - indeks 0044**

1 mies.	2 mies.	3 mies.
19 Lt	38 Lt	57 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

1 mies.	2 mies.	3 mies.
16 Lt	32 Lt	48 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

1 mies.	2 mies.	3 mies.
3.90 Lt	7.80 Lt	11.70 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach S.Korczyńskiego (Aušros Vartų 9), "Elephas" (Olandų 3), w szkołach

1 mies.	2 mies.	3 mies.
13 Lt	26 Lt	39 Lt

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	2 mies.	3 mies.
12 Lt	24 Lt	36 Lt

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies.	2 mies.	3 mies.
16 USD	32 USD	48 USD

Vš.l. "Vilnijos Žodis"
Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424,
a/s 1700750, valiutinė s-ta Nr. 101700650

Kalendarium

Wtorek (29.VIII) jest 242 dniem 2000 roku.

* Do końca roku pozostało 124 dni.

* Znak Zodiaku - Panna.

* Imieniny: Jana, Sabiny, Witalisa.

* Wschód Słońca - 5.20, zachód 19.18.

Długość dnia - 13 godz. 58 min.

* Księżyc. Nów - od 12 godz. 21 min.

KURS WALUT**Bank Litewski**

Oficjalny kurs
na 29 sierpnia 2000 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,6140
Dolar australijski	2,2936
1000 rubli białoruskich	3,9506
Korona czeska	0,1023
Korona duńska	0,4846
Funt brytyjski	5,8916
Korona estońska	0,2309
100 jenów japońskich	3,7684
Dolar kanadyjski	2,6952
Łat lotewski	6,5898
Złoty polski	0,9127
Korona norweska	0,4461
Rubel rosyjski	0,1442
Korona szwedzka	0,4288
Frank szwajcarski	2,3396
100 tys. lir tureckich	0,6162
Griwna ukraińska	0,7547
100 forintów węgierskich	1,3839
10 tys. lei rumuńskich	1,7560

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

jednostki waluty narodowej za 1 euro

0.7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

DROBNE

Komputerowe przepisywanie oraz redagowanie polskich i litewskich tekstów. Tel. 67-56-57, (8-289) 34 927.

Kupię motocykl z przyczepą (do 1975 roku prod.) Vilnius, tel. 77-20-26, 8-285-62 192.



Sprzedam nasiona zimowe, pszenżyto odmiany "TEWO", jęczmień, pszenżyto na paszę. Zmiele na zamówienie, przywiezę na miejsce. Tel. 32-55-83, 59-02-54, 8-289-45051.

Przyjmę dwóch chłopców do nauki zawodu zegarmistrza. Prace gwarantuję. Tel. 8-288-84 485.

KLION
Komputerowe ustawienie kół z zastosowaniem lasera
Sprawdzanie podwozi samochodowych na stanowisku diagnostycznym

UAB "KLION", Birbynių 4, Vilnius, tel. 62 75 85

Firma handlowo-produkcyjna poszukuje prawnika do obsługi prawnej w języku polskim i litewskim. Vilnius, tel. 75-23-01, (8-287) 54852.

Drogo skupujemy złom metali kolorowych. Vilnius, tel. 77-86-43 (od godz. 9.00 do godz. 17.00 w dniach pracy), (8-298) 41 237 (wieczorem w dni wolne).

Produkujemy sosnowe drzewi filingowe. Przewozimy, wstawiamy. Vilnius, tel. 38-50-41.

Gabinet stomatologiczny ogłasza od 1 września zniżkę o 10% na leczenie i protezowanie zębów. Vilnius, Pergalės 15-9a, tel. 67-37-40, 67-62-27.

Uczę matematyki. Tel. 23-80-90.

KURIER WILEŃSKI

Wydawca Vš.l. „Vilnijos Žodis”
Drukuje SA „Spauda”
Redaktor naczelny
Zygmunt Ždanowicz
tel. 60 84 44
fax. 60 84 45

Adres: Birbynių g. 4
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405

Dyrektor - Roman Baranowski (tel.60 84 48), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz (tel. 60 84 46), Aleksander Borowik (tel. 60 84 47), dziennikarze: Stanisław Tarasiewicz, Agnieszka Skinder, Sabina Kozłowska, Helena Gładkowska, Irena Litwin (tel. 60 84 46, 60 84 47), Piotr Ryngiewicz (rej.solecznicki tel. 8 -250 - 52780) fotoreporter - Marian Paluszkiwicz (tel. 60 84 48).
Sekretarz redakcji - Waldemar Chorościan, zast. sekretarza redakcji - Marian Sipowicz (tel. 60 84 48), operatorzy: Walentyna Mažul, Halina Taukin, komputerowe tkanie: Lucja Stankevičiute, Walerian Butkiewicz, Roman Ostouch (tel. 60 84 44), tłumaczka - Barbara Minlautiene (tel. 60 84 44), korektorzy-styliści: Stanisław Aleksandrowicz, Bronisława Michajłowska (tel. 60 84 48). Kierownik działu promocji - Zbigniew Markowicz (tel. 60 84 44), reklama: Dariusz Guszczka (tel. 60 84 44), kolportaż - Roland Juchniewicz (tel. 60 84 44).
Dyżurny redaktor Stanisław Tarasiewicz